

POGODA

Dzisiaj zachmurzenie duże, mgła i mżawka, temperatura w granicach od 35 do 40 F (2 do 4 C), wiatry północno-wschodnie z prędkością od 10 do 18 mil na godz. (16 do 29 km na godz.). Jutro bez większych zmian, nadal pochmurnie i deszczowo. Wschód słońca o godzinie 6:44 rano, zachód o godz. 5:26 po poł.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 32 Rok (Vol.) LXXV

CHICAGO, IL, Środa, 17 Lutego (February 17), 1982

Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

KALENDARZYK

Dzisiaj środa, 17 lutego — Wincentego, Sylwii i Łukasza.
Jutro czwartek, 18 lutego — Melanii.
Pojutrze piątek, 19 lutego — Szymońa i Konstancji.

“BĘDĘ MÓWIŁ GŁOŚNO O MYM KRAJU”

Zapowiedź Czystki w Partii PRL

Kongr. Derwiński o Rokowaniach z Sowietami

Washington, D.C. (Inf. wł.) — Kongresman Edward Derwiński (R) z Illinois oświadczył bardzo zdecydowanie, że Stany nie mogą dalej prowadzić rokowań z Sowietami na płaszczyźnie “jakby nigdy nic”, skoro doszło do kryzysu w Polsce.

“Stany, rokując w dobrej wierze, zostały oszukane” — powiedział Derwiński, który jest członkiem wpływowego Komitetu Spraw Zagranicznych Izby Reprezentantów. “W okresie pięciu lat Sowiety dokonały zbrojnego najazdu na Afganistan, zwiększyły sprzedaż broni dla komunistycznych rebeliantów w Ameryce Południowej i w Afryce, popierały międzynarodowych terrorystów w całym świecie oraz dyrgowały naruszeniem stanu wojennego w Polsce”.

Derwiński wątpi, czy przyniesie postęp Konferencja dla Spraw Bezpieczeństwa Europy, jaka obraduje w Madrycie. Uważa on, że sprawa praw ludzkich, ujęta w Deklaracji z Helsinek, poniosła szkody nie do naprawienia.

“Jak Stany mogą rokować z Sowietami, jeśli Sowiety jawnie gwałcą porozumienia jakie osiąga się w rokowaniach? Śląd też jest czas najwyższy, aby zdemaskować zakłamanie Sowietów” — stwierdził Derwiński.

Szczytowy Punkt Czystki w Chinach

Pekin (UPI) — Deng Xiaoping, sprawujący żelazną ręką władzę w Chinach, powrócił z prowincji do Pekinu i jak się wydaje prowadzona przez niego czystka dojdzie obecnie do punktu szczytowego, uderzając w centralne ośrodki rządowe.

“Towarzysz Deng jest nadal wiceprzewodzącym centralnego komitetu partii, przewodniczącym komisji wojskowej i przewodniczącym ludowej, politycznej konferencji konsultacyjnej” — przypomina, na wszelki wypadek, ministerstwo spraw zagranicznych.

Wszystkie tego typu oświadczenia mają na celu położenie kresu pogłoskom, że 77-letni Deng został usunięty w wyniku “bezkrwawego przewrotu”. Dyplomaci zachodni twierdzą, że Deng dyrgował czystką na prowincji, wymierzoną głównie w pozostałość popleczników Mao Tse-tunga i w skorpupowanych biurokratów. Szacuje się, że czystka dotknie 200.000 osób różnych rang i na różnych szczeblach.

Świadectwem, że polityka Deng jest realizowana, jest 30 grup, które przybyły do Szanghaju, aby w organach rządowych i partyjnych przeprowadzić śledztwo “w stylu partyjnym”.

Dziennik Ludowy wyjaśnia, że ekipy te zajmą się “problemem promientów”, co w języku partyjnym oznacza winnych korupcji, zdobywania przywilejów i nadużywania władzy.

Inny rodzaj porachunków prowadzi władzę z przemytnikami, wykorzystując niedawno uchwaloną, surową ustawę anty-przemytniczą. Według umiarkowanego oszacowania dochody przemytników wynoszą 500 milionów dolarów rocznie.

Niedoszły Porywacz Aresztowany

Miami (UPI) — Uchodząca kubański usiłował porwać samolot lecący z Miami do Key West. Podejrzliwi strażnicy zamknęli przed nim drzwi samolotu. Wówczas mężczyzna zaczął strzelać. Kubańczyka aresztowano. Ofiar w ludziach nie było. Dotychczas nie wiadomo jak niedoszły porywacz zdołał przenieść broń przez kabinę kontrolną.

“Twardogłowi” Żądają Ukarania “Liberałów”

L. Wałęsa Nie Wzywał Do Oporu Wobec Prawa Wojennego

Warszawa (UPI, ST) — W komunistycznej partii PRL zarysowuje się coraz głębszy rozłam między “twardogłowymi”, a partyjnymi “liberałami”, który doprowadzi z pewnością do usunięcia wszelkich niezależnych ruchów wśród jej członków, jeśli w ogóle w ostatnich czasach mogła być o tym mowa.

Jerzy Urbański, przewodniczący Centralnego Komitetu Kontroli Partii wezwał na łamach partyjnego organu “Trybuny Ludu” do oczyszczenia partii z ludzi niegodnych miana marksistów-leninistów. Za takich uznano wszystkich tych, którzy opowiadali się za dialogiem z “Solidarnością” i Kościołem Katolickim.

“Ci, którzy ze względów ideologiczno-politycznych okazali się niegodnymi członkami partii, muszą być systematycznie usuwani z jej szeregów. Ci natomiast, którzy chwilowo zbłądzili, lecz wykazują skrupę, mogą pozostać w łonie partii” — pisał Urbański.

“Washington Post” tymczasem opublikował dokumenty ujawniające linie przyszłego działania partyjnych “twardogłowych”. Papiery te winią poprzednią ekipę rządową o zbyt szerokie kontakty z Zachodem, chęć pójścia na ustępstwa wobec narodu, “prowokowanego zachodnią propagandą” (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wyniki Podróży Senatorów U.S. Do Salwadoru

Mexico City (UPI) — Dwóch amerykańskich senatorów, Patrick Leahy (D-Vt.) i Claiborne Pell (D-R.I.) spotkało się w Mexico City z salwadorskimi przywódcami lewicowych rebeliantów. Senatorzy udali się do Ameryki Łacińskiej, by osobiście zbadać przyczyny walk między tamtejszą juntą a opozycją oraz ich wzajemne zarzuty.

Senatorowie rozmawiali z byłym ministrem szkolnictwa w Salwadorze, Salwadorem Samayoa, komendantem marksistowskiego Ludowego Frontu Wyzwolenia i z Aną Guadelupe Martinez, stojącą na czele Rewolucyjnej Armii Ludowej. Grupa salwadorskich biznesmenów określiła misję amerykańskich senatorów jako “polityczne manewry międzynarodowego komunizmu”.

Samayoa i Martinez zapewniali, że po przejęciu władzy wprowadzą w swym kraju system wielopartyjny i że prywatna inicjatywa nie zostanie zniesiona. Twierdzili, że nie otrzymują dostaw broni z państw bloku sowieckiego i naciskali, by prez. Reagan wstrzymał pomoc militarną dla salwadorskiej junty.

Wcześniej, sen. Leahy i sen. Pell dyskutowali w Salwadorze z ministrem obrony, Jose Guillermo Garcia o doniesieniach na temat masakr wśród cywilnej ludności, przeprowadzonych rzekomo przez oddziały armii. Po spotkaniu sen. Pell oświadczył, że nie pełne wyjaśnienia min. Garcii nie zadowoliły go i pozostały wrażliwe, że rząd rzeczywiście przeprowadza krwawe akcje wśród ludności sympatyzującej z opozycyjnymi ugrupowaniami.

Stacja telewizyjna CBS doniosła, że w Salwadorze mówi się o amerykańskich planach zwiększenia pomocy dla junty do \$600 — \$800 milionów w ciągu następnych 18 miesięcy.



SPRINGFIELD, ILLINOIS. — Gubernator Jim Thompson przyjął w stolicy stanu delegację skautów amerykańskich. Objasnił im pracę Legislatury Stanowej. (UPI)

Ciepła Bielizna Dla Polaków

Dar Wartości Ponad \$200,000 Przekazała Firma Jockey International z Kenosha, Wis.

Chicago (KPA) — Jockey International, Inc., firma mająca swą siedzibę w Kenosha, Wisconsin, zaofiarowała 17,016 par ciepłej, zimowej bielizny wartości ponad \$200,000 Kongresowi Polonii Amerykańskiej — Funduszowi Pomocy dla Polski, z przeznaczeniem dla uciemnionej ludności w Polsce.

Howard Cooley, prezes Jockey International, oświadczył, że “jest zafascynowany o byt tych dzielnych ludzi w ich walce o poszanowanie praw ludzkich i wolności. Mamy nadzieję, że nasz ludzki wkład natchnie ich ufnością, by dalej dążyli w poszukiwaniu ideałów tak drogiej dla nich”.

Ofiara Jockey International jest największą pojedynczą donacją, dokonaną przez prywatną organizację w tym kraju, a jej humanitarnym spowodował, że Yellow Freight Systems z Kenosha, Wis., dostarczył bezpłatnie transportację ciężarówką z Kenosha do Baltimore, Maryland, portu załadowania na statek.

Ten ładunek został przeładowany z ciężarówki Yellow Freight Systems na polski kontener 10-go lutego br. i odwieziony do portu za pośrednictwem John S. Connor, Inc. Forwarding Co. i American Container Transport, a uchodzący ochotnicy pomagali przy przeładunku.

Ten kontener, według rozkładu, ma odplłynąć na statku SS Kościuszko 22-go lutego i przybyć do Gdańska, miejsca powstania “Solidarności”, 7-go marca. W Polsce ta bielizna będzie dostarczona do Komitetu Charytatywnego Episkopatu Polskiego pod kierownictwem biskupa Czesława Domina, z zastrzeżeniem, że odzież ta ma być rozdzielona między członków “Solidarności” i tych, którzy najbardziej jej potrzebują.

Dar Jockey International jest wynikiem inicjatywy p. Myry Lenard i K.P.A. Oddział w Washington, D.C. Ten dar ciepłej bielizny jest bardzo na czasie, ponieważ Polska doświadcza ogromnych braków w dziedzinie ciepłej odzieży i obuwia podczas srogiej zimy.

Alojzy Mazewski, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej, dołączył się do p. Myry Lenard i innych członków Oddziału K.P.A. w Washington, D.C. Wyrażając uznanie i podziękowanie dla Jockey International, Inc., za ich hojną ofiarę, Yellow Freight Systems za przewóz tego ładunku, a innym za okazaną pomoc.

“Poprzez takie dary dobroczynne pokazujemy narodowi w Polsce, że my się troszczymy, że myślimy o nich nie zapomnieli, że oni nie są samotni, że my popieramy “Solidarności” i to wszystko, co oni wznaję” — powiedział Mazewski.

Wszystkie przesyłki żywności i odzieży, wysyłane przez Kongres Polonii Amerykańskiej, są dostarczane bez-

pośrednio do Polskiego Episkopatu i mamy potwierdzenie z Polski, że nasze przesyłki nie podlegają jakimkolwiek restrykcjom i dochodzą do ludności.

Po dalsze informacje prosimy pisać na adres:

PAC CHARITABLE FOUNDATION,
1200 N. Ashland Ave.,
Chicago, IL 60622.

Korzyści Dla Krajów z Baz USA

London (D.P) — Wielka Brytania dostała w ub.r. zastrzyk ponad 500 mln. funtów szt. dzięki istnieniu amerykańskich baz lotniczych na terenie Anglii. Co najmniej 25,000 ludzi znalazło pracę na lotniskach, gdzie stacjonuje 340 amerykańskich bombowców-myśliwców zdolnych do przenoszenia bomb atomowych.

W reszcie Europy zach. stacjonowanych jest 440 tych samolotów. Min. sił zbrojnych Peter Blaker odrzucił argumenty pacyfistów twierdzących, że obecność amerykańskiego lotnictwa naraża W. Brytanię na atak nuklearny w wypadku wojny. Argumenty te bowiem pomijają 2 kluczowe punkty.

Po pierwsze, w wypadku konfliktu, który dotknie Europę zach., geografia i polityka będą dostatecznym powodem, aby kraj stał się celem ataku atomowego.

Po drugie, solidarność aliantów NATO, której dowodem jest obecność sił amerykańskich w Zjednoczonym Królestwie, jest właśnie odstraszaniem i najlepszą przestrogą dla Kremla.

Min. Blaker odrzucił kategorycznie dezinformacje rozsiewane przez pewne elementy, jakoby amerykańskie rakiety “Cruise”, które stacjonowane mają być w W. Brytanii i Europie miały być zaskakującym “pierwszym ciosem” w wojnie nuklearnej.

Istnieją obawy, że min. obrony wypowie się na korzyść holenderskiego a nie brytyjskiego systemu kontroli radarowej dla rakiet “Falcon”, w które marynarka chce wyposażać swoje fregaty typu 23. Bezdziału to cios dla brytyjskiej firmy Marconi, która od 35 lat zaopatruje min. obrony we wszystkie systemy kontroli radarowej.

Dolar Zniżkuje

London (UPI) — Dolar wykazuje tendencję zniżkową na wszystkich giełdach europejskich, cena złota utrzymuje się na wczorajszym poziomie \$376.50 za uncję w Zurychu, o 25 centów więcej w Londynie.

Baloniki z Danii Do Polski

Kopenhaga (CST) — Władze duńskie badają sprawę wysłania do Polski przez Polaków na Zachodzie 10,000 baloników wypełnionych gazem helium z ulotkami popierającymi “Solidarność”. Nie ma prawa zabraniającego wypuszczania baloników z Danii w świat, ale istnieją obawy, że baloniki mogą być niebezpieczne dla samolotów. Ostateczna decyzja władz zapadnie po zbadaniu zagadnienia przez ekspertów komunikacji lotniczej.

Prawicowa Opozycja w Izraelu

Nowy Jork (UPI) — Prawicowa grupa gabinetu izraelskiego, z zastępcą ministra od spraw wyznaniowych, Haimem Druckman na czele, powróciła do Izraela po podróży do Stanów Zjednoczonych, gdzie zabiegała o poparcie i fundusze na rzecz wstrzymania akcji wysiedleniowej na Synaju.

Druckman jest członkiem Narodowej Partii Religijnej.

Premier Menachem Begin skrytykował go za publiczne wypowiedzi w tej sprawie, łagodząc “naganę” stwierdzeniem, że każdy ma prawo do wyrażania swych własnych opinii.

Grupa, kierowana przez rabina Druckmana zebrała już milion podpisów obywateli izraelskich, pod petycją o wstrzymanie tej akcji, która zgodnie z porozumieniem w Camp David, ma się zakończyć 25 kwietnia.

W Stanach Zjednoczonych Druckman zebrał na ten cel \$500,000.

Wielu Izraelczyków wątpi, czy po spełnieniu przez Izrael warunków ugody pokojowej, prezydent Egiptu, Hosni Mubarak dotrzyma zobowiązań podjętych przez jego poprzednika, Anwarę Sadatę.

Grupa prawicowców, posiadająca ściśle powiązania z ultranacjonalistycznym Gush Emunim — broniącym praw osiedleńców — w ostatnich miesiącach wysłała do osiedli na Synaju dziesiątki swych ludzi.

Pieniądze zebrane od organizacji żydowskich w USA, Druckman przeznaczył na założenie 11 nowych osiedli, w północnej części pustyni na Synaju. Każde z nich będzie liczyło około 30 rodzin.

Odrażająca “Pomoc” z Niemiec Wschodnich

Warszawa (ST) — Mimo dotkliwych braków we wszystkich dziedzinach Polacy najchętniej obyliby się bez pomocy “przyjaciół” z Niemiec Wschodnich, których paczki zawierają brudną bieliznę i obraźliwe listy.

Sprawa paczek z komunistycznych Niemiec urosła do rozmiarów skandalu. Wielu odbiorców po prostu odsyła je z adnotacją “zwrócić do nadawcy”, albo odnosi do ambasady wschodnio-niemieckiej.

Telefonistka w punkcie rozdzielczym poinformowała, że wszyscy pracownicy tego ośrodka są obdzyrani paczkami z NRD, z komisarzem wojskowym włącznie. Kiedy jeden z oficerów otworzył swoją paczkę znalazł w niej cegłę, pudełko zapalek i jeden cukierek.

W imię sprawiedliwości stwierdza się, że niektóre paczki zawierają wartościowe produkty, ale paczek takich jest tak niewiele, że nie potrafią one zdlawić odrzy polskich odbiorców.

Są też paczki, zawierające “niespodzianki”, które przeważnie odnajdują dzieci. “Niespodzianki” te, to listy pisane po polsku i niekiedy z adresem nadawcy, starannie ukryte pod opakowaniem cukierków. “Proszę mi donieść, czy Rosjanie są w Polsce”, albo po prostu: “Zwycięstwo Solidarności!” — piszą nadawcy.

Powiedział Ojciec Św. Polakom

Dziś Jest Gościem Marksistowskiego Reżimu w Benin

Lagos (UPI) — Ojciec Św. Jan Paweł II w przemówieniu do około 300 Polaków w stolicy Nigerii, wśród których był ambasador PRL Witold Jurasz, kilkakrotnie powtórzył, że “prawa jednostek i narodów muszą być szanowane.” Papież spotkał się z Polakami w nuncjaturze Watykanu, gdzie spędzał noc w czasie 5-dniowego pobytu w Nigerii.

“W Rzymie i poza Rzymem, mówił Papież, przeżywałem silnie wydarzenia w moim kraju, szczególnie ostatnie” (po wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia ub. roku). “Mówiłem przedstawicielom władz w Polsce i przywódcom innych krajów, że prawa narodów muszą być szanowane. Jest to dziedzictwo wielu lat. Nie przejęliśmy tej zasady z deklaracji Organizacji Narodów Zjednoczonych wydanej po drugiej wojnie światowej. Poznaliśmy to przed wiekami.” (Jest to tłumaczenie z angielskiego, polskiego tekstu przemówienia Papieża nie mamy). Ojciec Św. zapewnił, (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Rząd Nikaragui Rozbija Opozycję Indian

Managua, Nikaragua (UPI) — Lewicowa junta w Nikaragui usunęła 8,500 Indian z ich domów, położonych w pobliżu granicy z Hondurasem, przenosząc ich w głąb kraju. Rząd ogłosił, że celem tej akcji była ochrona “bezbронnych Indian przed atakami byłych nikaraguańskich gwardzistów narodowych i oficerów urzędu bezpieczeństwa, przebywających na wygnaniu w Hondurasie”.

Junta zaprosiła reporterów i reprezentantów organizacji religijnych z zagranicy, by osobiście odwiedzili nowe osiedla dla Indian.

Dwa tygodnie przed przymusową “przeprowadzką”, junta doniosła o wykryciu intrygi, planowanej przez uchodźców nikaraguańskich z okolic granicy Nikaragui i Hondurasu. Komunikat lewicowej junty mówił o projektach nakłonienia Indian do rewolty przeciwko rządowi. Grupa opozycyjna, złożona z Indian szczepu Sumo, Rama i Miskitos, zwana Misurasata, oskarżyła tydzień temu lewicowców z Managui o zamknięcie ich ziem w obozach koncentracyjnych. Podczas wojny domowej, Miskitos odmawiali pomocy lewicowym rebeliantom, którzy zdobyli władzę w 1979 roku.

Rząd Stanów Zjednoczonych uważa, że pod rządami lewicy Nikaragua stanie się drugą Kubą. Były prokurator generalny USA, Ramsey Clark, który właśnie powrócił z Centralnej Ameryki, określił te twierdzenia jako “absurdalne”. Clark przyznał, że Nikaragua rozbudowała swe siły zbrojne, lecz wydawała w celach obronnych. Przypuszczenia o ewentualnych zagrożeniach innych państw tego rejonu ze strony Nikaragui R. Clark uważa za całkowicie bezpodstawne.

Pierwsza Ofiara Karnawału Mardi Gras

Nowy Orlean (UPI) — W Nowym Orleanie zanotowano pierwszy poważniejszy incydent — w czasie tegorocznego tradycyjnego karnawału “Mardi Gras.” We francuskiej dzielnicy miasta uderzona została w klatkę piersiową nożem 17-letnia dziewczyna.

Cassandra Scott znajduje się w szpitalu. Stan jej określono, jako “poważny.” Policja poszukuje 15-letniej dziewczyny, która podobno zaatakowała Cassandrę.

"Solidarności" Nie Da Się Po Prostu Rozwiązać

Wiktór Kulerski jest nastawiony co do tego pesymistycznie. Uważa, że zaistniała sytuacja potrwa co najmniej kilka lat. Według niego, nie ma sensu organizowanie podziemnego związku, powoływanie tajnej Komisji Krajowej czy Komisji Zakładowych, bowiem egzystowałyby one na tej zasadzie, że są, a właściwie nie by nie robiły. Według niego, sens ma jedynie długofalowa działalność informacyjno-propagandowa. Za bardzo istotną uważa pracę z młodzieżą; robotniczą, szkolną i studentami. W tym celu należy wydawać niezależną, posiadającą duży zasięg prasę oraz wysłać informacje na Zachód, aby powracały do Polaków drogą radiową. Są to jedyne działania, jakie można podjąć w chwili obecnej, jeśli się nie chce, aby władza wszystkich zamknęła i wprowadziła jeszcze ostrzejszy rygor.

Zbigniew Bujak uważa natomiast, że obecna sytuacja w Polsce jest nieporównywalnie lepsza od tej, jaka panowała po czerwcu 1976 roku. Wtedy na działanie zdecydowana była jedynie garstka ludzi, dziś jest ich oczywiście dużo więcej, a poza tym społeczeństwo polskie ma za sobą piętnastkę-miesięcy działalności związku. To jest podłożem jego projektów zejścia związku do podziemia, utworzenia zakonspirowanych władz związkowych oraz planów zorganizowania strajku generalnego. (Wypowiedzi powyższe nie są autoryzowane).

Wydawnictwo Podziemne

W pierwszych dniach po 13 grudnia zbieranie informacji było bardzo trudne. Trzeba było nawiązywać prywatne kontakty w zakładach pracy, a przecież większość osób, z którymi można było rozmawiać, zostało aresztowanych. Nie było też żadnych informacji z innych miast. Teraz jest już łączność, powstały kanały informacji, ale w związku z zakazem poruszania się poza miejsce zamieszkania są to wiadomości przekazywane przez osoby trzecie. Uważamy, że dopóki są to informacje niepewne, nie ma sensu wydawanie gazety przekazującej wieści, których nie byłibyśmy w stanie sprawdzić. Od początku jednak prasa ukazywała się "Informacje" Solidarności, przepisywane codziennie w kilkudziesięciu egzemplarzach, teraz wychodzą rzadziej. Będą one pojawiać się do chwili, kiedy ruszy planowany tygodnik "Mazowsze". Od paru tygodni ukazują się "Wiadomości", czyli dawne "Wiadomości Dnia".

NOWA wydaje pismo "Obóz". Wydawane są biuletyny w Gdańsku, w Łodzi i we Wrocławiu. Sytuacja w poligrafii jest niezła: są powielacze, w różnych miejscach ukryto maszyny drukarskie. Jest też duży zapas papieru. Brakuje natomiast folii i matrycy. Ocalało paru drukarzy.

Ocena Szans Na Reaktywowanie "Solidarności"

WRON zdaje sobie sprawę, że nie uda się tak po prostu "Solidarności" rozwiązać i chciałby powołać poddany całkowicie kontroli związek zawodowy. Nie ma jednak szans na to, żeby społeczeństwo zaczęło przekonywać

się do WRONu. Dlatego też, choć z pewnością znajdują się ludzie gotowi współpracować na takich zasadach z władzą, liczba ich będzie niewielka. W ostatnim okresie nastąpiło kilka spotkań przedstawicieli władz ze Stanisławem Rusinkiem. Dotyczyły one m. in. inwentaryzacji budynku "Mazowsza", który wyglądał podobno koszmarnie. Był tam nie tylko bałagan, ale wszystko zostało poniszczone, powybijane szyby itp. Rusinek nadal jest traktowany przez władze jako najwyższy przedstawiciel "Mazowsza". Jednocześnie istnieje stały kontakt między: Bujakiem, Kulerskim, Janasem i innymi ukrywającymi się działaczami — czyli tzw. podziemiem — a działającym jawnie Rusinkiem. O ile jednak wiadomo, nie utworzono jeszcze żadnego podziemnego zarządu. Mimo że w czasie spotkań z władzami wysunięto Rusinkowi wiele propozycji, nie będzie on oczywiście organizował żadnych działających oficjalnie ani podporządkowanych rządowi władz "Mazowsza".

Wiadomości z Ursusa i Ze Śląska

W pierwszym tygodniu ludzie pozostawiali pracę i nawet po pacyfikacji zakładu wybuchali jeszcze izolowane strajki na poszczególnych wydzielach. W tej chwili produkcja jest taka sama lub wyższa niż przed wprowadzeniem stanu wojennego. Wiadomo, że w najbliższych tygodniach zostanie wprowadzona bardzo wysoka podwyżka cen. Ludzie pracujący na akord, chcą jak najwięcej zarobić. Nadal są zwolnienia z pracy. Informacje nadchodzące ze Śląska mówią, że górnicy zmuszani są do pracy po dziesięć godzin dziennie, co powoduje, że wydobycie węgla rzeczywiście jest wysokie. Sztęgarnia, którzy nie gonią do pracy, zwalniali się. Górnicy, którzy brali udział w strajkach, są zwalniani w trybie natychmiastowym i zaraz ponownie przyjmowani do pracy, gdyż są niezbędni. Tracą jednak przy tym ciągłość pracy, "trzy-nastą" i "czternastą" pensję oraz dodatki stażowe. Sytuacja może oczywiście bardzo się zmienić po wprowadzeniu podwyżki cen. Istnieje prawdopodobieństwo, że znowu wybuchną strajki. Szalenie ważną rzeczą jest dobre zorganizowanie samopomocy społecznej. Ludzie muszą mieć świadomość, że po wyrzuceniu z pracy za swą działalność nie umrą z głodu; jest to jedyna szansa, aby społeczeństwo się nie poddało.

Prasa "Życie Warszawy" ma być gazetą lokalną. W zespole redakcyjnym zrobiono już czystkę, wyrzucono czterech młodych dziennikarzy, paru innych przeszło na wcześniejsze emerytury. Redaktorem naczelnym w dalszym ciągu jest Morawski. Redaktorem naczelnym "Polityki" nadal jest Rakowski. Odeszło starosta ok. 10 osób, m. in. Zagrodzka, Howiecki, Adamczewski, Krall, Radgowski i Drewnowski. Jerzemu Turowiczowi zaproponowano wznowienie "Tygodnika Powszechnego" w okrojonej formie — miałyby to być pismo czysto religijne. Turowicz odmówił.

Biuletyn Informacyjny Komitetu Pomocy Solidarności N. York)

Zamówienie Turcji Na Samoloty Bojowe

Washington (UPI) — Turcja zwróciła się do Stanów Zjednoczonych z prośbą o sprzedaż 300 nowoczesnych samolotów bojowych, typu F-16, produkowanych przez General Dynamics Corp., bądź tzw. "ziemnej" wersji samolotów marynarki wojennej, F-18, produkcji McDonnell-Douglas Corp. oraz Northrop Corp.

Największe w historii zamówienie złożone przez pojedyncze państwo — zgodne z przepisami, mogłoby być zrealizowane dopiero po 4-5 latach od chwili podpisania kontraktu.

Wiadomość o zamówieniu, nie ujawnionym przez Dept. Stanu ani Pentagon, wyszła na światło dzienne w niemal dwa miesiące po 3-dniowej wizycie sekr. obrony Caspara Weinbergera w Ankarze. Podczas pobytu

Pilot Samolotu Poczul Się Niedobrze

Tokio (UPI) — Pilot samolotu japońskich linii lotniczych, który rozbił się niedawno w Zatoce Tokijskiej, powiedział, iż poczuł się w momencie lądowania niedobrze i poderwał mechanizm sterowania ku przodowi. Spowodowało to, iż samolot zsunął się gwałtownie na dół, zamiast wylądować na pasie lotniska. W katastrofie zginęły 24 osoby.

Na podstawie przeprowadzonego śledztwa, wynika, iż liczący lat 35 pilot, Seiji Katarigi należał do grupy osób przeważnie kobiet i dzieci, która pierwsza opuściła pogrążony w wodzie samolot.

Czekanie Na Telefon

Argentyńczycy dzierżą rekord świata w długim czekaniu na założenie telefonu. Wielu obywateli Argentyny czeka na założenie telefonu 10 do 20 lat. Rekordzistą jest jednak Jose Mirabilla, mieszkaniec Buenos Aires.

W roku 1951 Mirabilla złożył podanie o założenie telefonu w jego mieszkaniu. W roku 1965 odważył się zwrócić do państwowego towarzystwa telefonów i zapytać — dlaczego jego sąsiedzi dostali telefon po "zaledwie" 5-10 latach oczekiwania, natomiast on czeka nadal.

Wyjaśniono mu, że z powodu błędów w planowaniu centralki telefonicznych, jego mieszkanie nie należy do żadnej z centralk. Dyrekcja towarzystwa obiecała mu, że sprawa zostanie "wkrótce" załatwiona.

Od tego czasu aż po dzień dzisiejszy, Mirabilla czeka na telefon. W międzyczasie zdążył już przejść na emeryturę. Ma jednak nadzieję, że gdy mieszkanie przejdzie w spadek jego syn, cudowny aparat będzie już podłączony.

ADWOKAT

Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK

Sprawy Rozwodowe
(w Stanach i w Polsce)
Testamenty, Nieruchomości
252-5477

2956 N. Milwaukee Ave,
Chicago, IL 60618

(Budynek Park National Bank
Milwaukee, róg Central Pk.
— 1 Piętro)

ALBANY WOMEN'S
MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA
OPIEKA ZDROWOTNA
DLA KOBIEC ORAZ
ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

• Badania Krwi i Mocy Na Ciężę
• Porady Ciężowe
• Lokalne Znieczulenie i Narkoza
• Zabiegi D&C
• Chirurgia Kosmetyczna
Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIĆ W JEZYKU POLSKIM
PYTAĆ O P. HALINĘ
725-0200 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

AMERICAN WOMEN'S
MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum
Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MOWIĄ PO POLSKU!!!

Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Cięży,
Porady

Dzwonić: 772-7726
pytać o Marię lub Irene.
Od Poniedziałku do soboty:
8 a.m. — 4 p.m.

2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

w Turcji, sekretarz uznał tamtejszy reżym militarny i jego dążenie do demokratyzacji kraju. Weinberger i szef nowego rządu tureckiego, gen. Kenan Evren, który przejął kierownictwo nad krajem, podczas bezkrwawego zamachu stanu w 1980 roku, postanowili stworzyć połączoną grupę na wysokim szczeblu aby "zwiększyć i usprawnić współpracę obronną". Porozumienie to sformułowano w sposób, który nie wzbudzałby niepokojenia sąsiadującej z Turcją Grecji i nie doprowadziło do spełnienia jej pogrożeń o wycofaniu się z NATO. Posunięcie takie osłabiłoby południowe flanki przymierza. Tureckie siły zbrojne są drugie co do wielkości w NATO (po Stanach Zjednoczonych); korzystają jednak z przestarzałego sprzętu, częściowo z powodu embarga nałożonego przez USA przeciw Turcji, po jej inwazji na Cypr w 1974 roku.

Zgoda na sprzedaż samolotów musi uzyskać aprobatę prez. Reagana i Kongresu. Wiadomość o zabiegach Turcji pochodzi z kół wojskowych.

Zły Stan Kanadyjskich Sił Zbrojnych

Ottawa (UPI) — Kanadyjskie siły zbrojne wymagają natychmiastowego usprawnienia. Armia kanadyjska posiada za mało ludzi i przestarzały sprzęt.

Grupa kanadyjskich senatorów domaga się zwiększenia liczby armii do 92,000 ludzi. Na wykonanie tego żądania rząd musiałby przeznaczyć \$1.3 mld. w ciągu 5 lat.

W ub. roku senatorowie ci przeprowadzili w tej sprawie serię przesłuchań. Wynikało z nich, że rezerwy w liczbie 14 tys. są wyłącznie "listą nazwisk". Ludzie ci podobno nie potrafili obsługiwać sprzętu militarnego.

Kanadyjskie siły nigdy nie przeprowadziły ćwiczeń, do których były zobowiązane jako członek NATO. Chodzi tu o szybkie przerzucenie drogą powietrzną 2,400 żołnierzy do Niemiec Zachodnich.

Były komandor kanadyjskiej marynarki wojennej powiedział, że jedynie 4 spośród 23 kontrtorpedowców mogłyby z powodzeniem wziąć udział w nowoczesnej wojnie. Pozostałe nie mają żadnych szans na samoobronę przeciwko rakietom czy łodziom podwodnym.

Look - 1, 2, 3 Tops! Printed Pattern

4882
8-20



1. Morning. 2. Noon. 3. Night.
Which ever version you choose is up to you, but these are the quickie tops that will make the summer your most carefree.

Printed Pattern 4882: Misses
Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20.
Size 12 (bust 34) V-neck 1 1/4 yds.
45" sun top 1 1/8; other 1 1/4.
\$2.25 for each pattern. Add 50¢
for each pattern for postage
and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish
Daily Zgoda, 243 W. 17th St.,
New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP,
SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send
now for NEW SPRING-SUMMER
PATTERN CATALOG. Sew and get
marvelous clothes for much less.
Free Pattern Coupon — choose
from over 100 styles. \$1.50
ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each
121-Pillow Show-offs
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
125-Petal Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers
Books and Catalog — add 50¢
each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Zielonego Wzgórza

103

(Ciąg Dalszy)

Wszystko tu było takie obce, takie bogate, takie olśniewające... te rzędy pań w wieczorowych toaletach, te krytyczne twarze, cała ta otaczająca ją atmosfera bogactwa i odmiennej kultury. Jakież to wszystko było różne od prostych, drewnianych ławek w ich Klubie Dyskusyjnym, gdzie roilo się od dobrze znanych, serdecznych twarzy sąsiadów i przyjaciół. „Ci ludzie — myślała Ania — będą bezlitośnie krytyczni. Być może na równi z ową panną w koronkowej sukni pragną uprzyjemnić sobie wieczór drwinami z »wiejskich« wysiłków i dobrych chęci”. Poczula się taka nieszczęśliwa, taka beznadziejnie opuszczona i zawstydzona! Kolana jej drżały, serce tłukło się w piersiach i opanowało ją niezwykle jakieś osłabienie. Nie potrafiła wymówić ani jednego wyrazu i była gotowa uciec z estrady pomimo upokorzenia, jakie, czuła, stałoby się na zawsze jej udziałem, gdyby tak postąpiła.

Wtem nagle, gdy jej szeroko otwarte, pełne lęku oczy ślizgały się po widzach, spostrzegła Gilberta Blythe gdzieś w głębi sali, pochylonego naprzód z uśmiechem na twarzy — z uśmiechem, który wydał się Ani jednocześnie uśmiechem triumfu i szyderstwa. W rzeczywistości jednak nie był wcale taki. Gilbert uśmiechał się z zadowolenia, bo wszystko to mu się podobało, szczególnie zaś miłe wrażenie sprawiła na nim wiotka postać Ani i jej uduchowiona twarzyczka na tle zielonych palm. Józia Pye, której Gilbert towarzyszył, siedziała obok niego, a jej spojrzenie było istotnie, triumfujące i szydercze. Lecz Ania nie widziała Józii i nie zwróciła na nią uwagi, gdyby ją nawet spostrzegła. Westchnęła głęboko, dumnie odrzuciła głowę, czując nagle przypływ pewności siebie i odwagi, ostry niby prąd elektryczny. Nie zblamuje się wobec Gilberta Blythe... nie pozwoli, by szydził z niej, nigdy, nigdy! Lęk i niepokój opuściły ją w mgnieniu oka. Zaczęła deklamować, a jej jasny, słodki głos docierał do najbardziej oddalonych kątów sali, dochodził tam bez najlżejszego drżenia lub załamania. Odzyskała w zupełności pewność siebie, a silna reakcja po krótkotrwałym osłabieniu woli sprawiła, iż deklamowała tak pięknie, jak nigdy przedtem. Gdy skończyła, w sali rozległ się grzmot oklasków. Powróciwszy na swoje miejsce, Ania, zarumieniona z radości i onieśmielenia, poczuła mocny uścisk dłoni otylej pani w różnych jej jedwabiach.

— Prześlizgnieś się — chwaliła serdecznie. — Plakałam jak dziecko, naprawdę plakałam. Ale wołają... żądają „bisu”.

— O, nie mogę — rzekła Ania zmieszana. — Jednak... muszę pójść, bo Mateusz byłby rozczarowany. Twierdził, że będą wołali o „bis”.

Nie należy sprawiać rozczarowania Mateuszowi — rzekła pani wesoło, darząc Ani życzliwym spojrzeniem. Uśmiechnięta, zarumieniona, z rozpromienionym wzrokiem, Ania ponownie stanęła na estradzie i wypowiedziała oryginalny i wesoły monolog, który się niezmiernie spodobał publiczności.

Reszta wieczoru była triumfem Ani.

Po skończonym koncercie owa tęgą pani — wdowa po jakimś amerykańskim milionerze — zaopiekowała się Anią i przedstawiała ją wielu znajomym, a każdy z nich był dla niej bardzo uprzejmy. I znakomita artystka, pani Evans, rozmawiała z nią długo i orzekła, że Ania ma piękny głos i świetnie interpretuje deklamowane utwory. Nawet owa panna w białej koronkowej sukni obdarzyła ją jakimś komplemtem.

Kolację podano w olbrzymiej, pięknie przybranej sali jadalnej. Diana i Janka, jako towarzyszące Ani, były także zaproszone do stołu; tylko Billy znikł gdzieś, ukrywając się w śmiertelnej obawie przed takim zaszczytem. Zastaly go jednak czekającego przy kabrioletcie, gdy szczęśliwie i wesoło opuściły hotel. Noc była cicha, biała, księżycowa. Ania westchnęła i zapatrzyła się w jasne obłoki poza ciemnymi wierzchołkami jodeł.

Ach, jakże przyjemnie było zatopić się w ciszy tej czystej, balsamicznej nocy! Jakież wspaniałe, wielkie i spokojne było wszystko dookoła! I ten cichy szmer morza, i te ciemne skały niby srogie olbrzymy strzegące zaczarowanych skarbów.

— Czyż nie był to cudowny wieczór? — westchnęła Janka, kiedy ruszyli z miejsca. — Chciałabym być bogatą Amerykanką, móc mieszkać latem w eleganckim hotelu, mieć na sobie piękne klejnoty i mocno wycięte suknie, zjadać lody śmietankowe i kurczęta z salata nawet w dni powszednie. Jestem pewna, że byłoby to o wiele przyjemniejsze niż uczyć dzieci. Aniu, deklamowałaś bosko! Choć w pierwszej chwili lękałam się, że nie zaczniesz wcale! Zdaje mi się, że mówiłaś ładniej niż pani Evans.

— Ależ, nie! Nie mów tak, Janko — rzekła żywo Ania. — Brzmi to niedorzecznie! Nie mogłabym deklamować lepiej od pani Evans, bo ona jest zawodową artystką, ja zaś tylko uczennicą, nieco bardziej uzdolnioną w tym kierunku. Jestem zupełnie zadowolona, jeśli słuchacze uważali, że mówiłam ładnie.

— Muszę ci powtórzyć pewien komplement, Aniu — odezwiała się Diana. — Przynajmniej myślę, że to komplement, sądząc z tonu, jakim był wypowiedziany. Obok mnie i Janki siedział jakiś Amerykanin... taki o romantycznym wyglądzie, o czarnych jak węgiel włosach i oczach. Józia Pye mówi, że jest to bardzo znany malarz i że kuzynka jej matki w Bostonie jest żoną jego szkolnego kolegi. Prawda, Janko, słyszałaś, jak mówił: „Któż to jest to dziewczę na estradzie z takimi wspaniałymi tygjanowskimi włosami? Twarzyczkę tę pragnąłbym malować. Oto masz, Aniu. Ale co to znaczy włosy tygjanowskie?”

— Przetłumaczone na nasz język znaczą po prostu rude — roześmiała się Ania. — Tygjan był to sławny malarz, który lubił malować rude kobiety.

(Ciąg dalszy nastąpi)

ZABAWA KARNAWAŁOWA RZESZOWIAKÓW

Zespół Rzeszowiacy pod kier. Ks. Bpa B. L. Wojdyły zaprasza na ZABAWĘ I WIECZÓR KARNAWAŁOWY która odbędzie się w Polskim Katolickim Centrum Kultury IM. JANA PAWŁA II • 1309 N. ASHLAND AVE.

W Sobotę, 20 Lutego od Godz. 7:30 Wieczór

Gra Orkiestra POLONIA

Program Artystyczny, Kolacja, Tradycyjny Śledź
PO REZERWACJE TEL.: 276-7171



286-4499

STAROMODNA DOSKONAŁOŚĆ
PIEKARNICZA

CELEBRACJA WIELKIEGO OTWARCIA

Czy pamiętacie, gdy cechą dobrej piekarni był wyśmienity aromat świeżego chleba i smak rozpylających się w ustach ciastek? Dziś możecie dostać te doskonałości wypiekane według starych recept w składach piekarni-czych: MCADAMS BREAD AND PASTRY SHOPS

4024 N. MILWAUKEE Ave.

Polskie i Amerykańskie Wyroby Cukiernicze, Wypiekane Codziennie
Bezpłatna Kawa i Ciasteczka do Użytku przez Cały Dzień

"Za Waszą Wolność i Naszą" Odczyt o Sytuacji w Polsce Wygłosi Były Ambasador U.S. w Polsce Richard T. Davies

Już dzisiaj, w ramach specjalnych programów odczytowych na temat światowej polityki na uniwersytecie Northwestern, odczyt zatytułowany "Za waszą wolność i naszą" wygłosi były ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce, Richard T. Davies.

Odczyt ten zorganizowany został z inicjatywy studium wojskowego istniejącego przy uniwersytecie: Northwestern Reserve Officers Training Corps. Wstęp na odczyt otwarty jest dla publiczności, która jest serdecznie proszona o uczestnictwo.

Odczyt odbędzie się już dzisiaj, tj. 17 lutego br. o godz. 8 wieczorem w Northwestern University Techno-

logical Institute przy 2145 Sheridan Rd. w Evanston, Ill.

Ambasador Davies był ambasadorem U.S. w Warszawie w okresie od 1973 do 1978 r. Poprzednio pracował również w ambasadzie w Warszawie, aby następnie objąć bardzo ważną funkcję ambasadora U.S. w ZSRR.

Amb. Richard Davies przeszedł na emeryturę dwa lata temu. Czynny jest jednak nadal, pisząc artykuły do wielu wydawnictw krajowych i zagranicznych, oraz wygłaszając odczyty na uczelniach amerykańskich.

Piękny Zespół Taneczny "Wiatry z Polski"

Działa Obecnie w Zakładach Naukowych
w Orchard Lake, Mich.

Orchard Lake, Mich. (Inf. wł.) — W ramach Zakładów Naukowych w Orchard Lake działa młodzieżowy zespół taneczny, odnoszący duże sukcesy w swoich wystąpieniach w kolorowych strojach regionu śląskiego, na

w Steubenville, Ohio umożliwiła mu wzięcie udziału w Kursie Instruktor-skim w Kolegium Związkowym, gdzie został przeszkolony w polskich tańcach ludowych.

W 1981 r. Tuchalski zapisał się na



Zdjęcie przedstawia młodzieżowy zespół taneczny "Wiatry z Polski", jaki powstał w Zakładach Naukowych w Orchard Lake, Mich. i kierowany jest przez młodego członka ZNP, Stanleya Tuchalskiego.

festiwalach polonijnych oraz przy innych okazjach.

Zespół wyspecjalizował się w tańcach śląskich, jak "Kozak," "Kokotek," "Trojak" i "Boskany" oraz z tańców regionu Kurpiów, jak "Stara Baba" i "Olender" i tańców Lubelszczyzny, jak "Walczak," "Lubelski" i "Cygan."

Warto podkreślić, że jednym z dyrektorów zespołu jest Stanley Tuchalski, który czynny był w zespole tanecznym Grupy nr 3001 w Weirton, W. Va., jak też uczestniczył w Złotach Młodzieżowych ZNP w Kolegium Związkowym.

Stanley ukończył Weir Senior High School w 1980 r., a Grupa nr 652

Dzień Międzynarodowy w Madonna High School

Madonna High School serdecznie zaprasza na "Międzynarodowy Dzień" organizowany w dniu 21 lutego (niedziela) przez nauczycieli i uczennice szkoły. Program obejmuje występy szkolnych etnicznych grup tanecznych, chóru szkolnego, pokazy filmów i przeżycia z różnych krajów oraz wystawę wyrobów artystycznych. Program trwać będzie w godzinach od 2:00 do 6:00 po południu. Wstęp: dorośli \$1,00, dzieci poniżej 12 lat 50¢. Adres szkoły: 3155 N. Karlov (przy skrzyżowaniu Belmont i Pulaski). Zapraszamy.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Skarbnik ZNP E. Moskal Na Instalacji Grupy 694

Wyborczo-instalacyjne posiedzenie Grupy 694 ZNP odbyło się w środę, 16 grudnia, w sali E. Moskala. Po załatwieniu najpilniejszych spraw przystąpiono do części wyborczej zebrania. Wysłuchano sprawozdań urzędników — które zostały przyjęte z uznaniem. Ustalono, że zebrania Grupy będą nadal odbywać się tak jak poprzednio, czyli w co drugi miesiąc w trzecią środę miesiąca.

Wybrano następnie komisję rewizyjną składającą się z: ks. Stanisław Stanisławski i p. Hercik. Zarząd Grupy 694 został wybrany ten sam, przez aklamację.

W skład zarządu weszli: ks. Stanisław Stanisławski — kapelan, Piotr Marud — prezes, Zofia Johnson — wiceprezeska, Teofil Dufnat — wiceprezes, Józefa Cieśla — sekr. prot., Aleksandra Brzezińska — sekr. fin., Helena Brzezińska — kasjerka, Tadeusz Zdep — marszałek i Matt Nowak — chorąży.

Skarbnik ZNP Edward Moskal odebrał przysięgę od nowego zarządu.

Po zjedzeniu smacznej kolacji nastąpiła dalsza część programu. Przemówiła do zebranych Komisarka Okr. XIII ZNP Kazimiera Pytel. Komisarka złożyła życzenia, apelując o dalszą współpracę dla dobra Organi-

zacji. Skarbnik Edward Moskal złożył życzenia w imieniu własnym oraz całego Zarządu Centralnego z prezesem Alojzym A. Mazewskim na czele. Mówił o tym, aby nie zapominać o Związku Narodowym Polskim, starając się zainteresować jego pracą naszą młodzież, bo ona właśnie przejmie kierownictwo organizacji, gdy starszych zabraknie.

Ks. Stanisław Stanisławski w swym krótkim przemówieniu mówił o jedności Polaków, którzy przy kościołach, w różnych organizacjach ze Związkiem Narodowym Polskim na czele, mogą sobie nawzajem pomagać i podtrzymywać się na duchu szczególnie teraz, kiedy Polska przeżywa tak straszny kryzys, kiedy bracia nasi i siostry znajdują się w niewoli.

Na zakończenie spotkania, prezes Marud podziękował wszystkim za przybycie, zachęcając do dalszej wspólnej pracy. Komitet Grupy przygotował jeszcze atrakcyjną loterię fantową i okazało się, że prawie wszyscy mieli szczęście, bo wygrali wartościowe fanty.

Następne miesięczne posiedzenie Grupy 694 odbędzie się 17 lutego w sali E. Moskala o zwykłej porze.

Piotr Marud — prezes
Józefa Cieśla — sekretarka prot.

"Opłatek i Mikołaj" Grupy Im. Jana Pawła II

W styczniu odbył się Opłatek Grupy 3235 oraz Mikołaj dla dzieci polskiej szkoły, pracującej pod egidą Grupy.

Uroczystości te poprzedziła Msza św., w kaplicy Montini High School — Lombard. Bezpośrednio po Mszy św. nastąpiło łamanie się opłatkami i gorący obiad. Obecnością swoją zaprzeczili nas: wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz oraz przewodniczący Rady Edukacyjnej Wiktor Barczyk.

Zaskoczeni byliśmy tak wspaniałą frekwencją, ponieważ była to jedna z najniższych niedziel. Ogromną niespodzianką były Jasełka, które wystawiły dzieci z polskiej szkoły, podbijając serca nie tylko swoich rodziców, ale wszystkich uczestników imprezy. Niejednemu łaż zakrepiła się w oku słuchając naszych dzieci odtwarzających z wielkim przejęciem narodzin Jezuska.

Najwięcej wysiłku w przygotowanie przedstawienia włożyły nauczycielki naszej szkoły: Ryszarda Pożycka i Lucja Szymczakowska. Jesteśmy dumni i zadowoleni, że dzieci nasze są pod tak dobrą opieką. Możemy śmiało powiedzieć, że po trzynastu zmaganiach doszliśmy do celu. Jak wszystkim wiadomo, zaczęliśmy z garstką Polaków, od zainicjowania Mszy św., po polsku. Dzisiaj kaplica nasza nie może pomieścić ludzi uczęszczających w każdą niedzielę na tę Mszę.

Trzy lata temu założona została nasza Grupa i szkoła. Największe uznanie należy się głównej organizatorce Stanisławie Woźniak, która po-

Zebranie Miesięczne Grupy 3211 ZNP

Zarząd Gr. 3211 ZNP, "Towarzystwo Norwida," zawiadamia wszystkich członków, że regularne miesięczne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 21 lutego, o godz. 3 po poł., w lokalu SPK, 3242 N. Pulaski, Chicago.

Prosimy wszystkich o liczne przybycie, mamy ważne sprawy do omówienia. Po zebraniu kawa i ciasto.

John Jabłoński — prezes, Alfred Karwowski — sekr. prot.

Tow. Jedność Grupa 77 ZNP

Posiedzenie Towarzystwa Jedność odbędzie się w niedzielę, 21 lutego 1982 r., w sali SWAP Plac. 90, przy 6005 West Irving Pk. Rd., o godz. 2-ej po południu.

Prosimy o liczne przybycie, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. Doris Kowalska — sekr. prot.

Posiedzenie Klubu Zaborowian

Zawiadamiamy wszystkich członków, że miesięczne posiedzenie odbędzie się 21 lutego 1982 r. w sali pnr. 6965 W. Belmont. Początek o godz. 2:30 po południu.

Ponieważ są bardzo ważne sprawy do omówienia, bardzo prosimy wszystkich członków o przybycie na to posiedzenie.

Mieczysław Dzik — prezes
Stanisław Gulik — sekr. prot.

mimo trudności stara się wszelkimi siłami o utrzymanie polskości na naszym terenie.

Wracając do wydarzeń dnia 17 stycznia, nie możemy ominąć najważniejszego — wyborów Zarządu naszej Grupy, które nie trwały długo, bowiem jednogłośnie został zatwierdzony stary Zarząd, z wyjątkiem wiceprezesa.

W skład Zarządu Grupy wchodzi: prezes — Stanisława Woźniak wiceprezes — Maria Banach, wiceprezes — Janusz Kuczyński, skarbnik — Stanisław Piasecki, sekretarz finansowy — Janusz Krzyżanowski, sekretarka protokołowa — Alicja Maławska.

Przysięgę od członków Zarządu odebrała wiceprezesa ZNP Helena Szymanowicz — honorowy gość naszej imprezy.

Alicja Maławska — sekr. prot.

Tow. Synowie Piasta Grupa 1214 ZNP

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP, będzie miało swe miesięczne posiedzenie w środę, 17 lutego br., o godz. 7:30 wieczorem w sali PLAV, przy 3024 N. Laramie Ave.

Prosimy członków o liczne i punktualne przybycie.

A. Wojciechowska — prezeska
C. Rożek — sekr. prot.

Instalacja Gminy 75 ZNP

W piątek, 26 lutego br., o godz. 7:30 wieczorem w sali Mayfair przy 5639 N. Milwaukee Ave., odbędzie się instalacja Gminy 75 ZNP, na którą przybędzie wiceprezes ZNP, Józef Gajda.

Wszyscy delegaci należący do Gminy 75 proszeni są o przybycie z mandatami.

Stanisław Sciblo — prezes
Jan Plaszewski — sekr.

Z Wyborów w Gminie 2 ZNP

W styczniu odbyły się wybory w Gminie 2 Związku Narodowego Polskiego. Na zebranie wyborcze licznie przybyli delegaci i delegatki, pomimo, że pogoda była paskudna.

Po załatwieniu najpilniejszych spraw, prezes C. Królikowski mianował Komitet Mandatów w następującym składzie: Chester Krupa, Antoni Wzorek i Walenty Koziół.

Na przewodniczącego wyborów mianowano Michała Sobczyka.

Delegaci jednogłośnie wybrali tych samych urzędników, ponieważ dobrze pracowali dla dobra Grupy i Związku. W skład zarządu wchodzi: Kazimierz Królikowski — prezes, Sophie Kurlad — wiceprezesa, Wanda Allelujka — sekretarka, John Ogrodny — skarbnik, May Jasko — marszałkini.

Po odebraniu przysięgi od nowego zarządu zjedzono wspólnie przekąskę przygotowaną przez sekretarkę. Po- stanowiono urządzić "Święcone" 25 kwietnia, w sali Woźniaka.

Kazimierz Królikowski — prezes,
Wanda Allelujka — sekr.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju
sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia cieleśne
- Sprawy kryminalne
- Przekroczenia drogowe w stanie nietrzeźwym
- Sprawy emigracyjne

Pierwsza wizyta BEZ OPŁATY.
Przyjmuje także wieczorami.
Dzwon 7 dni w tygodniu. 24-
godzinny. Dwa biura: Downtown
i Northwest.

726-3753

Pillsbury
MAKA (Flour)

79¢
5-Funt. Worek Tylko z Tym
Kuponem Kupon Obowiązuje do 21 Lutego, 1982

MIELONA
WOŁOWINA
(Ground Beef)

99¢
5 Funtów lub Więcej Ft.

STEK
WIEPRZOWY
(Pork Steak)

1.29 Ft.

KOŚCI
WIEPRZOWE
(Pork Neck Bones)

49¢ Ft.

WĄTRÓBKA
WOŁOWA
(Beef Liver)

79¢ Ft.

KURZE
GRZBIETY
(Chicken Backs
and Necks)

29¢ Ft.

RC
COLA

8/16-Uncj. Butelek

1.29 Plus
Dep.

"White Cloud"
PAPIER
TOALETOWY

1.19 4 Rolki

Aroma
KAWA
(Coffee)

3.99 Ft.

"Mellow Crisp"
BOCZEK
(Bacon)

1.19 Ft.

SEAGRAM'S
V.O.
WHISKEY

6.49 ¾ Litra

POLA
PIEROGI
Z Kapustą lub Ziemniaki

1.19 16-Uncj. Paczka

BIAŁE
ZIEMNIAKI
(White Potatoes)

1.29 10-Funt. Worek

Kalifornijskie
"Navel"
POMARAŃCZE
(Oranges)

1.00 3 Funtów Za

INTERNATIONAL FOODS INC.

MÓWIAMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE
478-8643
2140 N. WESTERN
278-4070

3417 W. DIVERSEY
384-0959
4404 W. FULLERTON
486-6277

Data Wyprzedaży: Od 16 do 21 Lutego
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 20 Lutego, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ

W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

Codziennie i Weekendowe	Tylko Tygodniowe Wydanie
Rocznie (12 m.) \$31.50	Rocznie (12 m.) \$10.25
Półrocz. (6 m.) 18.00	Półrocz. (6 m.) 6.75
Kwartal. (3 m.) 10.50	Kwartal. (3 m.) 4.00
Miesięcz. (1 m.) 5.00	

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 30¢

POLISH DAILY ZGODA

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie i Weekendowe	Tylko Tygodniowe Wydanie
Rocznie (12 m.) \$41.00	Rocznie (12 m.) \$13.00
Półrocz. (6 m.) 25.00	Półrocz. (6 m.) 9.50
Kwartal. (3 m.) 15.00	Kwartal. (3 m.) 6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 40¢

Szwecja Niezdolna Do Obrony

Wizyta sekr. obrony Weinbergera w Szwecji zdenerwowała Moskwę, ale minęła bez większego echa z tej strony Atlantyku. Dziwne, że środki masowego przekazu, wykazujące dużą wrażliwość a nawet przewrażliwienie w wielu sprawach, nie zainteresowały się dość niezwykłą wizytą sekretarza obrony, bo w państwie od lat neutralnym.

Weinberger bawił w Sztokholmie wkrótce po głośnym złapaniu na gorącym uczynku szpiegostwa sowieckiej łodzi podwodnej, która utknęła na skale w pobliżu Karlskrony, największej bazy morskiej Szwecji. Wizyta Weinbergera była ustalona wcześniej i nie była wynikiem pogwałcenia szwedzkich wód przez łódź podwodną uzbrojoną w torpedy nuklearne, należąca do nieustannie "miłującej pokój" Rosji Sowieckiej. To, że łódź przedostała się w pobliże Karlskrony nie spostrzeżona przez marynarkę lub lotnictwo, źle świadczy o gotowości obronnej Szwecji. Weinberger miał zebrać wiele dowodów świadczących, że Szwecja nie jest w stanie bronić swej neutralności.

Wzrastające koszty nowoczesnego uzbrojenia zmuszają Szwecję do zaniedbywania obrony. Rozbudowana opieka społeczna, zapewniająca każdemu mieszkańcowi kraju znośne warunki życia od kołębki do grobu, pochłania większość dochodów państwa. Gdyby nawet wydatki na opiekę społeczną były znacznie mniejsze, gospodarka szwedzka jest za mała, by udźwignąć ciężar modernizacji względnie dużych sił zbrojnych.

Obecnie, gdy NATO przeżywa kryzys, a najważniejszy członek — RFN chce zrezygnować z roli tarczy i usiłuje stać się postemem między Zachodem a Rosją Sowiecką znaczenie neutralnej Szwecji dla obrony Europy jest większe niż dawniej. Neutralna Szwecja osłania od wschodu Norwegię — członka NATO. Norwegia zajmująca wąski i długi pas wybrzeża postrzępionego fiordami, jest nie do obrony od wschodu jeżeli Szwecja znalazłaby się pod okupacją sowiecką. Norwegia nie ma żadnych umocnień na granicy ze Szwecją z którą łączy ją przyjazne stosunki i współpraca w dziedzinie obrony.

Stan sił zbrojnych Szwecji budzi żywe zainteresowanie w Oslo. Norwegowie przyczy-

nili się do wizyty sekr. Weinbergera w Sztokholmie. Amerykański sekretarz obrony przekonał się, że siły zbrojne Szwecji znajdują się w opłakanym stanie. Wszystkie rodzaje broni mają przestarzały sprzęt. Zastąpienie 450 samolotów "Viggen" (wyprodukowanych wkrótce po wojnie) nowymi jest pilną potrzebą i nadzieją uratowania szwedzkiego przemysłu lotniczego przed bankructwem. Koszt modernizacji lotnictwa wyniosłby obecnie około \$4 biliony (miliardy). Wielokrotnie większe sumy są potrzebne na modernizację armii i marynarki wojennej. Szwecji nie stać na wydanie w ciągu kilku lat kilkunastu miliardów dolarów na zbrojenia. Alternatywą byłby zakup broni w Stanach Zjednoczonych po bardzo niskich cenach, co równałoby się amerykańskiej pomocy militarnej i postawiło pod znakiem pytania neutralność Szwecji.

Przeciw amerykańskiej pomocy opowiadają się zdecydowanie socjal-demokraci, którzy w następnych wyborach prawdopodobnie wrócą do władzy. Amerykanie też się nie spieszą, bo byłby to dodatkowy ciężar dla podatników. W dodatku Pentagon nie ma zaufania do Szwecji, gdzie w okresie powojennym na wysokich stanowiskach w siłach zbrojnych wykryto wielu szpiegów sowieckich.

Socjal-demokraci (obecnie w opozycji) opowiadają się za tymi strategiami szwedzkimi, którzy z góry zakładają, że Szwecja nie jest w stanie obronić się przed inwazją sowiecką. Wobec tego powinna zrezygnować z modernizacji uzbrojenia i przygotować się do walki partyzanckiej z najeźdźcą. Norwegowie są mocno zaniepokojeni sytuacją sił zbrojnych Szwecji i nastrojami społeczeństwa. Norwegowie wierzą, że jeżeli Stany Zjednoczone, szanując neutralność Szwecji, nie oferują jej pomocy w modernizacji sił zbrojnych, defetyści zwyciężą i bezbronna Szwecja odsłoni długą granicę lądową Norwegii.

Front antysowiecki trzeszczy wszędzie, w centrum Europy i na skrzydłach NATO. Nie widzą tego zaślepieni zyskiem dziś — zachodni bankierzy i przemysłowcy, którzy dostawami maszyn i technologii, nie tylko ratują zbankrutowany komunizm przed upadkiem, lecz pomagają w budowie jego potęgi militarnej.

Listy Do Redakcji

Z doświadczeń redakcyjnych wynika od lat, że w społeczeństwie polonijnym jest stosunkowo mało ludzi, którzy są skłonni do pisania do prasy anglojęzycznej listów do redakcji, wyrażających stanowisko piszących w konkretnych zagadnieniach. Nasi Rodacy, gdy im coś nie podoba się w anglojęzycznym dzienniku, skłonni są raczej do chwytania za pióro i podnoszenia protestów, ale w listach do polonijnej prasy. Sporo jest i takich, którzy wylewają swoje żale, pretensje i zarzuty, ale często uchylają się od ujawniania się, natomiast wolą operować anonimami, szczególnie gdy dotyczy to spraw i sytuacji naszego własnego — polonijnego podwórka. Stosunkowo mało jest takich, którzy przekazują swoje nazwiska i adresy tylko do wiadomości redakcji.

Uwagi te zmierzają do silnego podkreślenia, na użytek piszących listy do polonijnej prasy, aby zastanowili się nad przyjmowanymi przez nich metodami reagowania na sprawy dotyczące Polski i Polonii, a poruszane przez prasę anglojęzyczną czy to w artykułach redakcyjnych, czy też przez kolumnistów i współpracowników danego pisma, czy wreszcie w wystąpieniach czytelników, reagujących w formie listów do redakcji na interesujące ich zagadnienia.

Istota problemu polega na tym, że występujący z protestami czy też zastrzeżeniami polonijni autorzy listów do redakcji reagują pod naszym adresem i nas, — zupełnie zbyt, — informują co prasa śródmiejska pisze na polskie i polonijne tematy. Nasi Rodacy widocznie nie zdają sobie sprawy, — że zwracając nam uwagę na antypolskie wystąpienia oraz nawołując, aby na nie reagować, odkrywają przysłowiową Amerykę. Prócz tego powinni oni uświadomić sobie, że ich reakcja musi być skierowana do redakcji dzienników anglojęzycznych, jeśli chcą zdobyć właściwe i prawidłowe forum na przedstawienie problemów ze stanowiska polskich czy też polonijnych interesów.

Właśnie z zadowoleniem stwierdziliśmy, że w poniedziałkowym "Sun-Times", w dziale "Letters", ukazały się głosy w jednym wypadku na artykuł redakcyjny tego dziennika w sprawie przejmowania przez Washington spłaty zadłużenia Polski w stosunku do amerykańskich banków, a w drugim wypadku prostujący idiotyczne opinie jakiegoś czytelnika,

po pewnie niemieckiego pochodzenia, który bredził, że "trzy państwa niemieckie, Pomorze, Prusy Wschodnie i Śląsk" (kto słyszał o takich "państwach"?), zostały nieuczciwie włączone w granice państwowe "nowej Polski".

Trzeba przyklasnąć autorce pierwszego listu, Ewie Jastrzębskiej, że sprowadziła problem spłaty przez administrację rządową polskiego zadłużenia wobec amerykańskich banków na płaszczyznę realizmu, obalając fantastyczne założenia artykułu redakcyjnego "Sun-Times", jakoby znana decyzja administracji rządowej w Washingtonie "miała sens".

I trzeba przyklasnąć Stefanowi Marcinkowskiemu, śledzącemu tak pilnie i ogłaszającemu i na łamach naszego pisma wyniki swoich obserwacji w sprawach niemieckich i polsko-niemieckich, że wyjaśnił halucynacje o jakichś "trzech państwach niemieckich" (Pomerania, East Prussia and Silesia!).

Marcinkowski stwierdził, że obszary te należały do Polski, zanim Niemcy w swoim "Drang nach Osten" (Parcie na Wschód) zagrabiły je w trzecim rozbiore (1795), kiedy to i Warszawa została włączona do państwa pruskiego. I Marcinkowski przypomniał, że na mocy Układu w Poczdamie (2 sierpnia 1945) obszary te zostały przywrócone prawnemu ich właścicielowi, a więc Polsce.

Takie listy do redakcji są potrzebne w akcji odpięwania zarzutów oraz prostowania fałszów na polskie i polonijne tematy. Nie potrzebujemy anonimów, nadsyłanych do naszej redakcji. Istnieje natomiast potrzeba zajmowania stanowiska w prasie anglojęzycznej, bo na jej łamach jakże często ogłasza się, w polskich i polonijnych sprawach, zwyczajnie brednie lub fałszy.

To i Owo

Uniwersytet w St. Louis prowadzi badania nad zachowaniem szczurów. Szczury muszą "zapracować" na pożywienie przez naciskanie różnych dźwigni. W zależności od tego, którą naciśną otrzymują bardziej lub mniej smaczne jedzenie.

Naukowcy zauważyli jednak, że wśród szczurów panuje niewyjaśniony oportunizm — gdy naukowcy zwiększają ilość operacji prowadzących do zdobycia smakołyku, wtedy szczury zadowolają się czymś pośrednim, ale wymagającym mniejszego wysiłku.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

"Wapniacy" i "Radykałowie"

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — Historia polskiej emigracji w Kanadzie obfituje w epizody konfliktu między "nowymi" a "starymi", między poszczególnymi falami imigrantów.

Było do przewidzenia, że obecna, najnowsza fala, licząca się już w tysiące przyniesie z sobą nowy konflikt.

W ubiegłym tygodniu odwiedził redakcję "Związkowca" jeden z jej przedstawicieli i gorzko narzekał na Polonię, na przywódców organizacji polonijnych, których określał jako "starszych panów" i "wapniaków" (słowo krajowe, wywodzące się chyba od zwapienia żył czyli arteriosklerozy).

Miał pretensje, że są nieruchawi, że organizacje bardzo mało robią, że nie zdobyły sobie dostatecznego wpływu w społeczeństwie kanadyjskim, że za ich fasadami mało się dzieje.

Ledwie się drzwi za nim zamknęły, wkroczył stary działacz polonijny, pan czarujący, wielce zasłużony dla emigracji, niestrudzony w pracy społecznej.

"Tylu się tu teraz młodych ludzi nagle pojawiło, wydaje im się, że będą nam dyktować i przewodzić. No, ale do tego jednak dopuścić nie można".

Najnowszej fali zarzuca się "radykalizm", niecierpliwość, hałaśliwe zachowanie i brak poszanowania dla polonijnych tradycji i dla doświadczeń działaczy organizacji emigracyjnych.

Historia stara jak świat. Młodych zawsze uważało się za "radykalnych", starym zawsze się zarzucało brak energii.

Byłoby bardzo niedobrze, gdybyśmy się dali ponieść emocjom i zaprzepaścić szansę, jaką społeczeństwu emigracyjnemu daje obecność nowych przybyszów. Jeśli jako cel nadrzędny przyjmijmy współpracę i jednosc całej emigracji, to powinniśmy się okazać zdolni do racjonalnej oceny pojawiających się animozji, do przyznania się do własnych błędów (po obu stronach) i do przychylnego wczuwania się w pozycję "drugiej strony".

Przyszłość Polonii i jej organizacji zależy od przyływu świeżej krwi do społeczności emigracyjnej. Utrzymanie tradycji zależy od szacunku dla starych działaczy i ich dorobku. Jeśli zrozumieją to wszyscy zainteresowani, nieuchronne konflikty będzie można utrzymać w rozsądnych granicach a współpraca przyniesie piękne owoce.

Pierwszym krokiem powinno być wzajemne poznanie się. Okaże się wtedy, że "wapniacy" są bardzo jeszcze przytomni, a "radykałowie" wcale nie tacy zwariowani, jak się to w pierwszej chwili wydawało.

Arabowie

TYDZIEŃ POLSKI — "... Ale Arabowie pobili wszystkie rekordy szaleństwa i głupoty. To są ludy, których postępowania niepodobna przewidzieć. W ciągu kilku tygodni o końcu 1973 roku Arabowie stworzyli najgorszy, najbardziej chciwy, najbardziej kapitalistyczny i wyzyskujący kartel naftowy, i ściągali największy haracz, najwyższe kontrybucje w dziejach, około stu miliardów dolarów rocznie, podczas gdy dawniej już haracz miliard dolarów rocznie (jak np. reparacje niemieckie) wydawał się cyfrą astronomiczną. By pobierać ten haracz pogodzili się wszystkie ekstremy: najbardziej archaiczne i feudalne monarchie Arabii Saudyjskiej i emiratów w Zatoce Perskiej, Szach Iranu, królobójcy Iraku, bolszewicy syryjscy, awanturnicy i terroryści Khadafi, itd. Arabowie zrujnowali cały świat, to oni wywołali potworny kryzys, to oni zorganizowali terror międzynarodowy na nieznaną nigdy przedtem skalę.

I co mają z tych konfiskat przemysłu naftowego i innych inwestycji, zbudowanych przez zapobiegliwych i pracowitych Europejczyków? Guzik. Wszędzie obniżyła się stopa życia, głód zajał do Bóg wie ilu krajów, wszędzie te ludy napadają na sąsiadów, i rzną się między sobą: Iran z Irakiem, Algieria z Marokiem, Syria z Izraelem, Libia ze wszystkimi. Nigdzie nie powstał żaden przemysł, nigdzie rolnictwo nie zostało zmodernizowane, nigdzie nie zrobiono cienia inwestycji, bez których gospodarka

Zdzisław Stahl

Wywiad Harrimana o Jalcie

Ostatnie dwa lata — ujawniły dążenia niepodległościowe społeczeństwa naszego kraju — wysunęły na nowo sprawę Polski, jako centralne zagadnienie polityki światowej. Równocześnie sprawa ta przypominała opinii międzynarodowej zarazem Jaltę, czyli znowe mocarstw z roku 1945, która nas tej niepodległości pozbawiła.

Najważniejszym i największej wagi moralnej echem odezwali się o tym słowa Ojca Świętego, wypowiedziane na noworocznym przyjęciu stycyniowym do dyplomatów, akredytowanych przy Watykanie. Jan Paweł II charakteryzując sytuację światową i mówiąc o prawach narodów, podał krytyce powojenny układ stosunków, w ramach którego — na podstawie znowy jaltańskiej — Europa została podzielona na strefy hegemonii dwu światów a narody — na kategorie, dwu różnych wartości oraz uprawnień.

Podział ten, stwierdził Papież, dał jednym prawo do traktowania innych, jako sobie podwładne narzędzia, co "jest wyrazem pogardy dla równości, wrodzonej ludzkiemu sumieniu i uznanej przez międzynarodowe prawo. Tak jak w sprawach osobistych — mówił Ojciec Święty dalej — nie wolno nikomu traktować innego człowieka jako przedmiotu, tak samo w skali międzynarodowej trzeba potępiać wszystko, co narusza swobodne wyrażenie woli narodów".

Ze Stanów Zjednoczonych, których prezydent w osobie Franklina Delano Roosevelta i w towarzystwie premiera W. Brytanii Winstona S. Churchilla, byli autorami tej fatalnej znowy ze Stalinem, obecny Biały Dom nie miał powodu stawać w obronie Jalty. Dla prez. Ronalda Reagana i jego rządu Republikańskiego pakt ten, dzieło Partii Demokratycznej, to raczej błąd polityczny i tylko dziedziczne obciążenie międzynarodowe, którego obecny Biały Dom rad by się pozbyć.

Odezwał się natomiast obszernie i nadal ton innym obrońcom Jalty jeden z głównych współpracowników Roosevelta na terenie polityki zagranicznej i zarazem architektów znowy jaltańskiej, dzisiaj 90-letni senior Partii Demokratów, Averell Harriman.

Ambasador Roosevelta w Sowieciech, podczas wojny i z tego tytułu główny ekspert ówczesnego Białego Domu do stosunków z nimi, był i pozostał przez całe życie — nie jednym zresztą — milionerem amerykańskim, który troskliwie pielęgnował przyjaźń Stanów Zjednoczonych z olbrzymim imperium euroazjatyckim Moskwy, jako potencjalnym rynkiem zbytu dla gospodarki amerykańskiej, cenniejszym w jego pojęciu od cywilizacyjnych wartości narodów Europy.

Swego wywiadu w obronie Jalty udzielił Harriman telewizji francuskiej, gdzie m. in. periodyk "Le Point" ogłosił te wypowiedzi, które padły w rozmowie z dziennikarzem franc. Bernardem Michal. Redakcja, wiążąc wywiad z najaktualniejszym dziś zagadnieniem sprawy Polski, zaopatrzyła rozmowę z amerykańskim dyplomatą odpowiednim tytułem, cytującym — zaprzeczające powszechnie znanej prawdzie — twierdzenie Harrimana, że "Los Polski nie został zadecydowany w Jalcie".

Rzeczywista przyczyna ustepliwości Roosevelta wobec Stalina, odsłania Harriman od razu na wstępie, gdy na pytanie, co było celem konferencji krymskiej, odpowiada dosłownie: "Uzyskać od Stalina, aby Związek Sowiecki wszedł do wojny przeciwko Japonii, jak tylko ustaną działania wojenne w Europie. Ponadto..." i na dalszym planie wymienia dopiero regulacje spraw europejskich, wśród których jako najważniejsze wskazuje uniknięcie konfliktu między Armią Czerwoną a wojskami sprzymierzonymi Zachodu oraz sprawę Niemiec.

Sprawa polska wpływa dopiero w ramach odpowiedzi Harrimana na drugie pytanie "Czy Roosevelt uważa nowożytna jest niemożliwa — transport, telefon, budownictwo mieszkaniowe i hotelowe, higiena, kanalizacja, zdrowie, itd.

Ludzkość nie może zależeć od dobrej woli Arabów, więc molens volens musi inwestować astronomiczne sumy w poszukiwaniu ropy w najbardziej nieodpowiednich miejscach, gdzie wydobycie jest dużo kosztowniejsze, niż dookoła Zatoki Perskiej, i w energię atomową, która jak dotąd jest jedyną alternatywą względnie możliwą, gdy chodzi o koszty..."

W. Z. Zbyszewski

zał, że Stalin go oszukał w Jalcie". Amerykańska odpowiedź brzmi najpierw, że "nie uważał tak", ale z dalszego wywiadu Harrimana wynika co innego, ponieważ powiedział, że "Stalin pogwałcił następnie te jaltańskie porozumienia i na tym polega cały problem Jalty". I tutaj były ambasador rooseveltoński przytacza, jako główny przykład tego oszustwa sprawę Polski. Zachwała więc wprost pozorowane ustępstwa, uzyskane przez Roosevelta od Stalina w zakresie tworzenia rządu polskiego, rzekomo demokratycznych wyborów na ziemiach polskich i wszelkich innych, które obaj rozmówcy cynicznie w rozmowach wymieniali oraz następnie w komunikacie jaltańskim zamieścili.

W dalszym ciągu Harriman przytacza jako argument bezsilność aliantów zachodnich wobec "gwałtów" Stalina. Fakt, że Sowietom miały faktycznie w posiadaniu wojskowym ziemie polskie i co należy dodać Europę środkowo-wschodnią po rzekę Łabę, wskutek czego mógł sobie na te gwałty pozwalać. Tu należy jednak obrońcy Jalty odpowiedzieć, że dopuszczenie do takiej przewagi Sowietów i oddanie im połowy Europy po Łabę było właśnie winą i odpowiedzialnością polityki Roosevelta, do której w tymże wywiadzie sam Harriman się przyznaje. Jeśli bowiem za najważniejsze uważano w Jalcie, aby Stalin "raczył" wejść do wojny przeciwko Japonii oraz, aby nie doszło do konfliktu wojsk alianckich z sowieckimi na terenie Europy, to tę przewagę militarną oddano Stalinowi już z góry.

A przecież nie tylko istniał projekt Churchilla, inwazji Europy także przez Bałkany i odcięcia tak od groźby sowieckiej kontynentu naszego łącznie z Polską, ale już pod koniec wojny armie zachodnie mogły iść dalej na wschód, niż po Łabę, wojska amerykańskie generała Pattona osiągnęły już Czechosłowację i dopiero lojalny wobec zobowiązań Jalty generał Eisenhower nakazywać musiał owrót stamtąd, aby zadowolić Stalina.

Jeśli chodzi o wzajemny stosunek siły wojskowej, nie należy też zapominać, że jedynie Stany Zjednoczone rozporządzały wówczas bombą atomową, co z pewnością mogłoby wówczas przemówić do "przekonania" Stalina.

Dlatego też wszelkie zarzkania się w udzielonym wywiadzie Harrimana, wszelkie zapewnienia, że nie było amerykańsko-sowieckiego podziału świata na strefy wpływów tych obu supermocarstw i w szczególności Europy na wolną i poddaną Sowietom — nie mogą być przekonujące, ani być przyjmowane za dobrą monetę. Roosevelt dogadał się w tym kierunku ze Stalinem jeszcze na jesieni roku 1943 w Teheranie i Jaltę była potwierdzeniem tej fatalnej bezprawnej znowy.

Konferencja jaltańska trwała od 4 do 11 lutego roku 1945, czyli mija od niej właśnie lat 37. Równocześnie mija stulecie urodzin Roosevelta. I jeśli w tym samym czasie szeroka opinia narodów wolnych ujmuje się za prawami Polski, przychodzi może wreszcie pora, aby polityka zachodnia przystąpiła realnie do likwidacji jaltańskiego podziału świata, który zamiast pokoju i dobrobytu przyniósł mu katastrofalne zbrojenia i wciąż wiszącą groźbę nuklearnej zagłady.

Dziennik Polski (Londyn)

Bardzo Nam Przykro...

W podtytule artykułu "O pełną wolność narodów, polskiego i ukraińskiego", jaki ukazał się w weekendowym wydaniu na temat wystąpienia Patriarchy i Kardynała Józefa Slipyja, wkraśl się zasadniczy błąd.

Mianowicie opuszczona została część tekstu podtytułu, wskutek czego nastąpiło zamazanie istoty sprawy, dotyczącej listów, jakie z okazji Bożego Narodzenia Kardynał Slipyja wysłał Papieżowi Janowi Pawłowi II i Kardynałowi Władysławowi Rubinowi, Prefektowi Kongregacji dla Kościołów Wschodnich.

Prawidłowy podtytuł powinien być następujący:

"Znamienne wystąpienie Patriarchy i Kardynała Józefa Slipyja, Duchowego Przywódcy ukraińskich katolików, do Papieża i Kard. Wł. Rubina".

Bardzo nam przykro, że przez niedopatrzenie nastąpił tak zasadniczy błąd. (Red.).

Myśl

Dym, cebula i zła żona — wyciskają z oczu łzy.

(Przysłowie Duńskie)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

DOROCZNY TURNIEJ SZACHOWY W KLUBIE A.A.C. EAGLES

Nowy zarząd z prezesem Joe Zyzdą na czele zdecydował ostatnio na kontynuowanie "Turniejów Szachowych" w klubie sportowym Eagles. W związku z tym kier. turnieju Edward Flor zawiadamia, że z dniem 21 stycznia br. sekcja szachowa Eagles rozpoczyna "Turniej szachowy" i zaprasza wszystkich szachistów chicagoskich do wzięcia udziału. Zgłoszenia należy kierować na adres klubu 3519 W. Fullerton Ave., Chicago, Ill. 60647. Osobiście i telefonicznie do dyżurnego klubu, tel. 252-9551.

KALENDARZYK KLUBU WISŁA

Mecz Juniorów w niedzielę, 21 lutego, w Broadway Armory o godz. 7-ej wiecz.

Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze w sobotę, 13 marca, w lokalu klubowym, 4411 W. Fullerton.

Wisła przyjmuje Juniorów, którzy mają uprzednie doświadczenie piłkarskie. Mogą się zgłaszać urodzeni w 1963 roku lub młodszy. Telefon klubowy: 384-9324 codziennie.

Energicznemu członkowi Zarządu p. M. Kuczyńskiemu — po powrocie ze szpitala — życzenia szybkiego powrotu do zdrowia przesyłają wszyscy z Klubu Wisła.

TRENER PIECHNICZEK — ZADOWOLONY

W ośrodku wiślańskiego Startu w ub. tygodniu przed telewizorami zasiadli wszyscy piłkarze kadry, przebywający tam na zgrupowaniu. Naprawdę było ogromne, a emocji wiele. Fakt, że Polska grać będzie w jednej grupie z Włochami, Peru i Kamerunem przyjęto z ulgą.

— Czy jest pan zadowolony z wyników losowania? — z tym pytaniem zwrócił się dziennikarz PAP do trenera Antoniego Piechniczka.

— Na pewno tak, z tej grupy mamy szansę wyjść dalej, ale nie wolno lekceważyć żadnego z rywali. Włochów znamy dobrze — to twarde grające, nowoczesna drużyna. Peru ma doświadczonych zawodników — wyeliminowało przecież samych Urugwajczyków. Z Peru graliśmy już w mistrzostwach świata, zwyciężając 1:0. Jest to na pewno zespół do "przeskoczenia".

— A co sądzi pan o zespole Kamerunu?

— Drużyny afrykańskie — Algieria i Kamerun — mogą sprawić niejedną niespodziankę. Cztery lata temu w Argentynie "mężczyśni" się solidnie z Tunezją, choć był to przeciwnik teoretycznie najsłabszy.

— Czy mamy szansę na 1 miejsce w grupie eliminacyjnej?

— Na pewno tak. Pierwszy mecz gramy zresztą z Włochami i od niego będzie zależało wiele. Zwycięstwo w tym meczu daje bowiem szansę wywalczenia czołowej lokaty w grupie.

— Czy mógłby pan pokusić się o wytypowanie swoich faworytów?

— Spróbuję. Z grupy I Polska i Włochy, z II — Niemcy Zachodnie i Austria, z III — Argentyna i Węgry, z IV — Anglia i Czechosłowacja, z V — Hiszpania i Jugosławia, z VI — Brazylia i ZSRR. Ale walka o awans w grupach IV i VI będzie na pewno dramatyczna.

— Najbliższe plany?

— W czasie losowania przebywali w Madrycie przedstawiciele PZPN, Leszek Ryłski i Zbigniew Kaliński. Mieli rozmawiać z menażerem zagranicznym na temat lutowego tournée reprezentacji po krajach południowej Europy. W związku z tym, że wylosowaliśmy Włochów, odpada tournée po tym kraju. Liczymy jednak na kilka spotkań w Hiszpanii, Francji lub Grecji. Na tournée reprezentacja Polski wyjedzie 1 lutego, a więc po zakończeniu zgrupowania w Wiśle i badaniach wydolnościowych jakie odbyły się od 23 do 25 stycznia.

230,000 ZŁOTYCH ZA NARTY!

Na giełdzie sprzętu sportowego zanotowano w pierwszych dniach grudnia w Warszawie nowy rekord. Za narty — nowe Dynastary z wiazaniami Salomon 707 żądano w Warszawie 230 tys. zł. Ceny innych akcesoriów narciarskich były również rekordowe. Buty — 20 tys., rękawiczki — 15 tys., a kijki 7,5 tys. Tak zwariowanych cen nie notowano dotychczas na żadnej z giełd w Polsce.

KUWEJT 23 FINALISTA

Po zwycięstwie nad Arabią Saudyjską 2:0 (1:0) piłkarze Kuwejtu za-

kwalifikowali się do finałów mistrzostw świata "España-82". Było to kolejne spotkanie strefy Azji-Oceanii. Drugiego finalistę tej strefy i ostatniego przyszłorocznego finału wyłonią pozostałe spotkania. Aktualnie drugie miejsce w tabeli za Kuwejtem na razie zajmuje drużyna Chińskiej Republiki Ludowej.

KTO BĘDZIE GOSPODARZEM PIŁKARSKICH ME-84?

Jak poinformowała ostatnio Europejska Unia Piłkarska cztery związki piłkarskie ubiegają się o organizację finałów V Mistrzostw Europy — 84. Są to Anglia, Francja, Grecja i Niemcy Zachodnie. Rozstrzygnięcie komu przypadnie rola gospodarza finałów ME, ma zapisać jeszcze w grudniu br. Do eliminacji mistrzostw zgłosiły się 33 kraje.

Do finałów zakwalifikuje się gospodarz turnieju finałowego (bez eliminacji) oraz zwycięzcy siedmiu grup eliminacyjnych.

W finałach ME-84 ponownie ma wystąpić osiem drużyn. Losowanie grup eliminacyjnych zapowiedziane jest na styczeń przyszłego roku, a eliminacje trwać mają od 1 sierpnia 1982 r. do 31 grudnia 1983 r.

SUROWA KARA PZK

Polski Związek Koszykówki surowo ukarał koszykarzy wałbrzyskiego Górnika, którzy brali niedawno udział w tzw. Polskich Dniach w Hamburgu. Popiwszy solidnie, zawodnicy zachowywali się w sposób niegodny sportowca znajdującego się za granicą. Co gorsze — ani kierownictwo ani trenerzy nie reagowali na zachowanie się zawodników. Zarząd Polskiego Związku Koszykówki postanowił, iż żaden zawodnik Górnika nie może wyjeżdżać za granicę przez dwa lata.

KONTUZJA TOMASZEWSKIEGO

Jan Tomaszewski, — słynny polski bramkarz z mistrzostw świata w Niemczech Zachodnich doznał poważnej kontuzji. Podczas treningu nadwyrężył (dysk) i leży uinieruchomiony w łóżku. Jego występy w hiszpańskim "Herculesie" są przez dłuższy czas wykluczone. Tomaszewski znajduje się pod troskliwą opieką lekarską. Kiedy nastąpi powrót na boisko — nie wiadomo.

CIĘŻKA...

DISCYPLINA SPORTU

W tej dyscyplinie sportu rzeczywistość nie jest lekko. Wygrywa ten, kto dźwignie więcej. Polscy sztangiści pozyczyć się jednak mogą niemałymi osiągnięciami. Ireneusz Paliński, Waldemar Baszanowski, Zygmunt Smalczer — to najsławniejsi z nich, obecnie jednak zajmujący się trenerką. W polskim podnoszeniu ciężarów nastąpiła zasadnicza zmiana. Kiedyś Polska miała wybitne indywidualności, takie jak wspomniana dłoni przed bardzo wielu kategoriach wagowych było jednak kiepsko.

Teraz — brak wielkich indywidualności, obecnie jednak Polska posiada bardzo wyrównany zespół. Podczas ostatnich mistrzostw Europy indywidualnym najlepszym osiągnięciem było zdobycie srebrnego medalu przez Jacka Gutowskiego WKS Legia Warszawa. W punktacji drużynowej polscy sztangiści ustąpili jednak tylko miejscowi dwu wielkim ciężarowym potęgą — Bułgarii i ZSRR.

Cały polski sport — jak każdemu wiadomo — przeżywa kłopoty związane z zaistniałą sytuacją w kraju. Zawodnicy uprawiający podnoszenie ciężarów także. Nietrudno wyobrazić sobie ile zjeść musi sztangista, aby dźwigać nad głową taki ciężar, którego ktoś "normalny" nie byłby w stanie ruszyć z ziemi. I to zjeść nie kartofli i klusek. Pogorszyła się też znacznie jakość produkowanych w kraju sztang. A to już po prostu niebezpieczne. Brakuje magnezji niezbędnej do nasmarowania dłoni przed podejściem do sztangi, nie ma specjalnych butów...

Ciężarowcy to jednak twardzi ludzie. Nie narzekają. Jak wynika ze statystyk prowadzonych przez Polski Związek Podnoszenia Ciężarów, uprawia ten sport tyle samo młodych ludzi ile kilka lat temu (około 6 tysięcy). Jest spora grupa młodych i bardzo utalentowanych, jak choćby wyżej wspomniany Jacek Gutowski. Toteż w ich gronie nie rozpamiętuje się tylko zdobytych już medali (a w czasie Olimpiad, mistrzostw świata i Europy — zdobyli ich aż 198) ale myśli o kolejnych.



WASHINGTON. — Generała Doziera i jego żonę, powitał na lotnisku washingtonskim wiceprezydent George Bush. Generał był więźniem terrorystów włoskich przez 42 dni. (UPI)

Pierwsze Tygodnie Po Puczu Wojskowym

Londyński "Dziennik Polski" z którego przejmujemy poniższy artykuł, poprzedził go następującymi wyjaśnieniami:

Zamieszczamy wyjątki z listu Larss Persson'a, ze Sztokholmu, redaktora szwedzkiego dziennika Expressen, wieloletniego znawcy spraw polskich i wielkiego przyjaciela Polaków, do przyjaciół w Anglii. List przetłumaczyła Elżbieta Carroll.

Spedziłem prawie cały grudzień w Polsce. . . W nocy z soboty na niedzielę 13 grudnia, w czasie pisania artykułu, nagle mój telex zaczął "szaleć". Zadzwoiłem do centrali telexów; męski głos odpowiedział spokojnie: "Tak, wiemy o tym, ale nic nie możemy zaradzić". W 10 minut potem telefon również został wyłączony. Wsiadłem w samochód ze szwedzką rejestracją i pojechałem do głównego urzędu poczt i telegrafów na Świętokrzyskiej.

Powiedziano mi, że cała telekomunikacja jest przecięta. Stamtąd do biura "Solidarności" na Mokotowską. Oba końce ulicy były zablokowane wozami milicji. Objechałem wszystkich przyjaciół. Po drodze widziałem wiele samochodów z milicją przed bramami prywatnych domów. Milicjanci wybijali drzwi i zabierali ludzi. Widziałem mnóstwo mniejszych i większych pojazdów milicyjnych "Czajek" i "wołg", naładowanych ludźmi, jadących z wielką szybkością przez czerwone światła. To była tylko milicja; wojsko weszło dopiero ok. 6 rano. Polskie auta zatrzymywano. Nasz numer rejestracyjny i paszporty szwedzkie reprezentowano.

Cudem znalazłem telex w biurach Reutera na Pięknej. Widocznie o nim zapomnieli. Wyobraź sobie mój triumf dziennikarski, gdy potem dowiedziałem się, że mój artykuł ukazał się 14 grudnia na pierwszej stronie "Expressen". Telex został odczyty dopiero o trzeciej w poniedziałek.

W parę dni później wybrałem się o 7.30 wieczorem do fabryki Ursusa. Cudem udało się nam przejechać wzdłuż zabudowań obstawionych vanami, tankami i autami milicji. Przed bramami, zwrócone frontem do fabryki, stały zastępy ZOMO w hełmach z tarczami i 75 cm długimi białymi pałkami.

Ci z ZOMO to istne wielkoludy, czekali na rozkaz wtargnięcia do wewnątrz, gdzie panowały absolutne ciemności. Poczułem potężny strach; ja, któremu najwyżej mogłoby zabrać auto. . . Ale ci robotnicy w fabryce. . . i ci z ZOMO — to nawet dla nich nie musiało być łatwe (panuje tu przekonanie, że dają im pigułki na "odwagę" przed atakiem). Wtargnęli do Ursusa, teje nocy, sprowadziwszy jeszcze 24 tanki, na wszelki wypadek.

Innego dnia pojechaliśmy do północno-wschodniej części Warszawy, aby przyrzeć się tankom, wozom pancernym i zabarykadowanym ulicom. Blisko Filtrowej milicja, która jechała za nami od paru minut udając policję drogową, zatrzymała nas i zażądała dokumentów. Przetrzymaliśmy nasze paszporty przez 10 min. informując się przez telefon co z nami począć. Wreszcie wręczyli je nam, pytając równocześnie skąd jedziemy — "Byliśmy w Interpress, w szwedzkiej ambasadzie, na Pradze i w Rembertowie" — odpowiedziałem. — "Tak? Ale także w Hucie Warszawa, na Żoliborzu? — "I owszem" — odpowiedziałem. "Ile kominów dymilo w hucie?" — "Jeden," stwierdziłem.

O tym jednym kominie dyskutowaliśmy w samochodzie i w Interpress. Czyżby i moje auto miało podłuszczyć i odtąd zaczęliśmy bardziej uważać.

W nocy 21 grudnia, właścicielka mego mieszkania szepnęła mi do ucha: — "Auto milicji już po raz

piąty okrąża nasz blok". To mi popsuło sen. Niektórzy znajomi, już poprzednio prosili bym ich nie odwiedzać. Na początku Warszawa miała wygląd plus minus normalny. Przechodnie przyglądali się tankom i wozom pancernym. Potem miasto umilkło, jakby zamarło. W tydzień ulice opustoszały, kompletna cisza w kolejkach. Nie było już rozmów, ludzie przestali sobie ufać. Victoria i Europejski opustoszały.

"Muszę przyznać, że zorganizowali to wspaniale", powiedział jeden z moich młodych polskich przyjaciół; pozwolili nam się organizować, strajkować; obiecali więcej swobody, nie nie dotrzymali. Chcieli tylko abyśmy się wszyscy ujawnili, a gdy zobaczyli do jakiego stopnia ich nienawidzimy, zdecydowali, że trzeba nam "podciąć gardła".

Wydaje mi się, że niestety marzenia o wolności przepadły, w każdym razie dla tej generacji młodych. Wszystko skończyło się w jeden dzień, a raczej w jedną noc. Udało im się zaskoczyć i zastraszyć Polskę. Nigdy jej takiej przed tym nie widziałem. Co prawda nie znałem Polski za stalinowskich czasów.

Słyszałem potem, że jednym z powodów kompletnego zaskoczenia całego społeczeństwa było, że system komunikacyjny założony w Polsce w czasie Sojuszu 81, czyli w marcu lub w kwietniu, a może nawet wcześniej, nigdy nie został rozmontowany i pozostał w Polsce, w pogotowiu, a wraz z nim cała jego rosyjska obsługa.

"Solidarność" nie zdobyła wstępu do tej organizacji i nie miała tam swoich wtyczek. Niemniej jednak zadziwiająco to absolutne zaskoczenie, bez obstawy fabryk, bez zapasów żywności, szczególnie, że w marcu wszystko było przygotowane, z najdrobniejszymi szczegółami. Kiedyś się dowiemy kto był prowokatorem, którym dyrygowała Rosja.

Muszę się przyznać, że z odrazą myślę o dziennikarzach z Interpressu, którzy zachowują się teraz jak istni policjanci (Kurkowski, Sr. i Jr. Pyrich, Hoffman itd.). Ale przecież świat musi o wszystkim wiedzieć. . .

Skarga w Sądzie Przeciw Właścicielowi Domu

Rolling Meadows wystąpiło do sądu ze skargą o pozwolenie na ewakuację 1,200 do 1,500 mieszkańców osiedla mieszkaniowego. Komisja, która w październiku ubiegłego roku przeprowadziła inspekcję mieszkań, stwierdziła wiele zaniedbań. Sytuacja do tej pory się nie poprawiła i istnieje niebezpieczeństwo dla mieszkańców.

Apel o Pomoc Finansową Dla V Konkursu Recytatorskiego

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich w Ameryce organizuje w tym roku V Konkurs Recytatorski. W Konkursie biorą udział uczniowie polskich szkół sobotnich, katolickich i publicznych oraz młodzież uniwersytecka. Konkurs obejmuje Chicago i metropolię chicagoską.

Organizacją Konkursu zajmuje się Komitet pod przewodnictwem mgr. Heleny Ziolkowskiej. Mimo że wszyscy członkowie Komitetu pracują bezpłatnie, koszty urządzenia Konkursu wyniosą około \$3,500. Na wydatki składają się: nagrody dla zwycięzców, wynajęcie sal, druk materiałów konkursowych, druk dyplomów i zaświadczeń, opłaty telefoniczne i pocztowe, itp.

Zrzeszenie nie jest w stanie pokryć tych wydatków. Dlatego zwracamy się do organizacji polonijnych, prywatnych przedsiębiorstw, sklepów, restauracji, biur podróży, banków, a także do wszystkich Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia z prośbą o datki na Konkurs. Dwa lata temu na podobny apel społeczeństwo polonijne odpowiedziało bardzo serdecznie i ze zrozumieniem,

tak, że z zebranych datków pokryliśmy wszystkie wydatki. Mam nadzieję, że i tym razem nie odmówicie nam swojej pomocy.

Udział w Konkursie wymaga od młodzieży pracy i wysiłku, ale daje jej dużo bogatych przeżyć, wzruszeń i wrażeń. Popierając Konkurs finansowo, pokażecie szacunek dla pracy młodzieży i zachęcicie ją do dalszej nauki języka polskiego, do utrzymania polskiej kultury i tradycji.

Uroczyste zakończenie Konkursu i rozdanie nagród odbędzie się w niedzielę, 28 marca 1982 r., o godzinie 2-ej po południu, w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, Illinois.

Wszyscy ofiarodawcy otrzymają pokwitowania i listy z podziękowaniem. Czeka proszę wystawiać na:

Zrzeszenie Nauczycieli Polskich
w Ameryce
5631 W. Waveland Ave.
Chicago, IL 60634

Helena Ziolkowska, przewod.
Komitetu V Konkursu
Recytatorskiego

News From Around The World

The Yugoslavs are difficult judges. Even though their National Team qualified for the 1982 World Cup by taking first place in its group ahead of Italy, a newspaper accorded it only third place, behind the national basketball team. Another newspaper places the soccer team even lower—in tenth place. As for individual players, Vladimir Petrovic (Red Star Belgrade) has been chosen Footballer of the Year by vote of all the national players; second is Slijo (Nice, France), and Zajek (Dynamo Zagreb) ended up in third position.

The Greeks seem to have a higher opinion of Yugoslav soccer. Supposedly AEK Athens has offered \$2,000,000 for Petrovic.

Universitatea Craiova (Rumania) vs. Bayern Munich (W. Germany); Dynamo Kiev (USSR) vs. Aston Villa (England); FC Liverpool (England) vs. CSKA Sofia (Bulgaria); RSC Anderlecht (Belgium) vs. Red Star Belgrade (Yugoslavia).

Cup Winners Cup

Tottenham Hotspur (England) vs. Eintracht Frankfurt (W. Germany); Legia Warsaw (Poland) vs. Dynamo Tbilisi (USSR); Standard Liege (Belgium) vs. FC Porto (Portugal); Lokomotive Leipzig (E. Germany) vs. FC Barcelona (Spain).

UEFA Cup

Real Madrid (Spain) vs. 1. FC Kaiserslautern (W. Germany); Hamburg SV (W. Germany) vs. Xamax Neuchatel (Switzerland); Dundee United (Scotland) vs. Radnicki Nis (Yugoslavia); FC Valencia (Spain) vs. IFK

CZY MACIE ZROBIONY TESTAMENT?

Nie czekajcie aż władze stanowe zadecydują o Waszych sprawach majątkowych. Zrobienie testamentu kosztuje od \$35.00 i może się tym zająć:

**Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO**
Dzwonić o każdej porze
631-7100
MÓWIMY PO POLSKU

Walgreen's Restaurant

4801 N. Lincoln Ave.

PODAJE

W PIĄTEK WIECZOREM SMAŻONĄ RYBĘ W KAŻDEJ ILOŚCI ILE MOŻECIE ZJEŚĆ

- "NEW ENGLAND CLAM CHOWDER"
- GRZANKI, ZIELONA MIESZANA SAŁATA
- W BUŁCE TARTEJ SMAŻONY NA ŻŁOTY KOLOR FILET Z RYBY

FRYTKI FRANCUSKIE CHLEB Z CZOSNKIEM

\$3.49

Od 3 Po Południu do Zamknięcia

ZE ŚWIEŻYMI TRUSKAWKAMI PAJ

\$1.00

Z TYM KUPONEM

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSCB 1240 KC
Codziennie 7:30 Rano
2:3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

**GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUĆIŃSKIEJ**
Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

**WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.**

Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonserzy Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

**"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"**
Stacja WOPA
W Poniedziałek 7-8 Wiecz.

Od Wtorku do Czwartku Włącznie
7:30-8 Wiecz.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

KAWALKADA WIECZOROWA
Od Poniedziałku do Piątku
Włącznie, Godz. 8-8:30 Wiecz.
DR WŁODZIMIERZ SIKORA
Dyrektor Programu

WOPA 1490 KC

Radiowy Program
**APOSTOLSTWA MODLITWY
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW**
w Chicago

Środa: 9:30 do 10 Wieczór

Stacja WOPA 1490AM

Niedziela: 7 do 8:30 Rano

Stacja WCEV 1450 AM

Program niedzielny rozpoczyna
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuici
Tel. 588-7476

**GODZINA RÓŻAŃCOWA
OJCA JUSTYNA**

WOPA 1490 KC

Sobota 7:30 Rano

Niedziela 7:30 Wiecz.

O. Kornelian Donde OFMC, Dyrektor

**"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA**

Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA 1490 KC

Sobota 12-1 Niedziela 10-1

Stacja WYLO 540 KC

Chet Gulinski, Dyr. Programów

**THE PIEROGI KING
RADIO POLKA SHOWS**

WOPA 1490 KC

Sobota 1 do 2 Po Pol.

WTAQ 1300 KC

Sobota 3 do 4 Po Pol.

WONX 1590 KC

Niedziela 8 do 9 Rano

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA 1490 KC

W każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek 7-7:30 Wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI

Anonserzy
**PEŁAGIA I BRONISŁAW
MROZOWIE**

"Będę Mówił Głośno o Mym Kraju"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

że o swoim kraju będzie mówił "głośno i tak długo, aż prawa Polaków, jako narodu będą uznane." Papież przyznał, że szczególnie łatwo mu solidaryzować się z narodami i ludźmi, którzy cierpią, są prześladowani, pozbawieni wolności i suwerenności.

W ostatnim dniu pobytu w Nigerii, Papież apelował do państw rozwiniętych o wyzbycie się uczucia dumy z osiągnięć oraz uznania godności i suwerenności krajów biednych. Wyższość finansowa, materialna, bogactwa i rozwinięta technologia nie usprawiedliwiają politycznej, kulturalnej i moralnej wyższości nad innymi narodami," oświadczył Papież korpusowi dyplomatycznemu w Lagos.

Los wielu krajów trzeciego świata ciągle nam przypomina, że zagadnienie rozwoju jest ciągle aktualne. Wydaje się, że wiele rządów, mówił Papież, jest bardziej pochłoniętych innymi zagadnieniami (niż pomoc biednym krajom), walką z inflacją i przewagą militarną. Stanowisko jakiegokolwiek rządu głoszącego swoją wyższość z powodów ideologicznych lub filozoficznych należy uznać za nieważne, stwierdził Ojciec Sw.

W czasie 5-dniowego pobytu w Nigerii, Papież odwiedził Onitsha, Ibadan i Kadunę, ale każdego dnia wracał do Lagos. Biskup nigeryjski Edmund Fitzgibbon, który spędzał z Papieżem wieczory w nuncjaturze, mówi, że Ojciec Sw. w czasie pobytu w Nigerii "był niezwykle czujny i wykazał znajomość problemów kraju." Biskup uważa, że pobyt Papieża będzie miał duży wpływ na życie Nigerii. Dla wielu Nigeryjczyków udział w nabożeństwach celebrowanych przez Papieża był "największym wydarzeniem w życiu."

Z Lagos, Papież odleciał do Cotonou, stolicy republiki Benin. Jest to dawna kolonia francuska znana jako Dahomey (Nigeria, mająca 90 milionów ludności była kolonią brytyjską). W 1972 r. Matthieu Kerekou dokonał przewrotu, objął władzę, zmienił nazwę Dahomei na Benin i wprowadził "ludową demokrację," podobną do wprowadzonych przez Armię Czerwoną w krajach Europy środkowo-wschodniej.

Mimo rządów marksistów, Ojciec Sw. powitała salwa 21 strzałów i tysiące wiernych w barwnych strojach ludowych. Prezydent Kerekou również w stroju ludowym, powitał Papieża na lotnisku. Ulice, którymi przejeżdżał Ojciec Sw. do stadionu sportowego, gdzie odprawił Mszę św., udekorowane były czerwonymi flagami i oblepione hasłami komunistycznymi. Benin jest jednym z najbiedniejszych krajów Afryki. Na małym obszarze

mieszka około 3,5 miliona ludzi, żyjących przeważnie z rolnictwa. Przeciętny dochód na głowę mieszkańca wynosi nieco ponad \$100 rocznie.

Z Benin Ojciec Sw. odleci do bogatego w naftę i minerały Gabonu, również dawnej kolonii francuskiej, posiadającego największy dochód na głowę w Afryce, bo \$4,500 rocznie.

Przed odlotem z Nigerii, Papież oświadczył, że pięciodniowy pobyt w tym kraju "pozostanie na zawsze w jego pamięci. Nigeria jest chlubą Afryki, świata i Kościoła."

Dzieci z Objawami Zatrucia w Szpitalu

19 uczniów i nauczycieli z katolickiej szkoły w południowej stronie miasta zostali zabrani do szpitala z objawami zatrucia z przeciekającego gazu w systemie ogrzewania.

Inspektor miejski, który został wezwany później do sprawdzenia systemu ogrzewania nie był w stanie stwierdzić, że jakkolwiek trujący gaz przecieka.

Niezrozumiała Decyzja Załogi Sowieckiego Statku

Halifax, Nowa Szkocja (UPI) —

Dowódcy straży przybrzeżnej nie rozumieją dlaczego załoga sowieckiego statku "Mechanik Tarasow" odmówiła opuszczenia pokładu przed przybyciem na pomoc innego sowieckiego statku, "Ivana Dvorsky".

Przez kilka godzin kapitan statku duńskiego, który pospieszył na ratunek zaraz po usłyszeniu sygnałów SOS, usiłował namówić załogę "M. Tarasow" do zejścia z pokładu. Jego wezwań nie usłuchano. Jedynie pięciu sowieckich marynarzy Duńczykowie ściągnęli z wystających części pogrążającego się w wodzie statku. Dotychczas wydobyto zwłoki 21 marynarzy z "M. Tarasowa".

TASS Zaleca Zielonoświątkowcom Powrót Do Domu

Moskwa (UPI) — Sowiecka agencja prasowa TASS wystąpiła z zaleceniem pod adresem przebywających od 3 i pół roku na terenie ambasad amerykańskiej w Moskwie członków sekty religijnej Zielonoświątkowców, aby powrócili do domu i zabiegali — normalnymi kanałami o wyjazd z Rosji.

Jest to pierwsze półoficjalne oświadczenie na temat członków sekty. Agencja określiła w poniedziałek przeprowadzony przez jedną z członkiń sekty trwający 36 dni strajk głodowy — "jako pomysł obliczony na zyskanie reklamy".



SHAWNEE, OKLAHOMA. — Zdjęcie hotelu, w którym wybuchł pożar. W pożarze zginęło sześć osób. (UPI)

Zapowiedź Czystki w Partii PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

gdańską "Solidarnością", ks. Henryk Jankowski. Przywódca niezależnych związków w swym pierwszym publicznym oświadczeniu, wydanym od chwili aresztowania, powiedział, że nie ogłasza żadnych komunikatów, wzywających do pasywnego oporu wobec prawa wojennego w Polsce. Wałęsa zaprzeczył, jakoby składał swój podpis na jakiegokolwiek ulotce, która ukazała się między 13 grudnia a 16 lutego. "Wszystkie ulotki z moim podpisem były sfabrykowane i miały charakter prowokacyjny" — oświadczył Lech Wałęsa, dodając, że swoją koncepcję walki wyjaśni w dniu, w którym odzyska wolność. Książd Jankowski, który odprawił w sierpniu 1980 r. nabożeństwa dla strajkujących stoczniowców w Gdańsku, rozmawiał z Lechem Wałęsą przez 3 godziny. Miejsca spotkania nie ujawniono. Książd określił Wałęsę jako "pełnego entuzjazmu i wigoru". Wałęsa ma nadzieję, że zostanie wypuszczony na wolność jeszcze przed chrztem swej najmłodszej córki, wyznaczonym na dzień 7 marca.

Książd Jankowski spodziewa się, że wkrótce dojdzie do rozmów między reżimem a Wałęsą wraz z jego doradcami i członkami krajowego prezydium "Solidarności". Wałęsa nie zgadza się na dyskusję z reżimem bez udziału ekspertów z niezależnych związków zawodowych.

Agencja PAP podała tymczasem wiadomość o eksplozji materiałów wybuchowych w jednym z hoteli robotniczych we Wrocławiu. Stwierdzono jedynie, że w wypadku zginął robotnik, 21-letni Mieczysław F. i że wybuch zrujnował dwie ściany jego pokoju.

Sen. Williams Skazany Na 3 Lata Więzienia

Uniondale, N.Y. (UPI) — Sen. Harrison Williams (D.-N.Y.) został wczoraj skazany na 3 lata więzienia i \$50,000 grzywny za korupcję. Williams przyrzekł agentom FBI, pozującym na arabskich szejków, wykorzystanie swych wpływów do przyznania im kontraktu na wydobycie tytanu z kopalni w Virginii. Senator posiadał 18% akcji w tej kopalni. Śledztwo prowadzono pod kryptonimem "abscam".

Williams, podobnie jak inni ustawodawcy, którzy dali się wciągnąć w aferę, będzie składał odwołanie od werdyktu sądu.

Został on pierwszym od 70 lat senatorem, uznanym winnym przestępstwa podczas zasiadania w Senacie. Grozi mu również usunięcie z Senatu. Przesłuchania w tej sprawie rozpoczną się już w przyszłym tygodniu.

Do ogłoszających się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone co najmniej na dwa dni przed dniem publikacji. Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą). Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny. Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO — ZGODA
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON: 286-0141

Czystka w Chińskiej Partii Komunistycznej

Pekin (UPI) — Partia komunistyczna określiła prowadzoną wśród władz chińskiej czystkę, jako walkę polityczną wymierzoną przeciw opozentom wiceprzewodniczącego Deng Xiaoping. Z kół dyplomatycznych pochodzi wiadomość, że najtrudniejszą przeszkodą na drodze tej stanowi tzw. "gang czterech" lojalistów.

Niektórzy obserwatorzy są zdania, iż przeprowadzana czystka może przynieść rezultaty w znaczeniu politycznym na miarę tych, jakie spowodowane zostały przez rewolucję kulturalną w latach 1960-tych i 1970-tych. Przywódcy Chin starają się podkreślić, iż czystka obecna prowadzona jest innymi metodami i ma na względzie inne cele.

Przerzedzanie szeregów partyjnych odnosi się do setek tysięcy zatrudnionych na różnych posadach biurokratów. Ogólne hasło obecnej czystki brzmi "poprawianie stylu partii."

Przywódcy ujawnili, że partia komunistyczna stoi w obliczu "bardzo ponurego problemu." Rzeczoznawcy sądzą, iż może to być największa z wszystkich tego rodzaju kampanii mających na celu "oczyszczenie" szeregów partii — od r. 1945. Ci sami przywódcy postawili sprawę zupełnie jasno, dając do zrozumienia, iż czystka wymierzona jest w "pozostałości z gwintu gangu czterech." Chodzi o rady-

kalną w swym nastawieniu frakcję partii, której przywódcy zostali usunięci w r. 1976. Pomimo tego wpływ ich nadal daje się odczuwać wśród biurokratów partyjnych.

Niektórzy dyplomaci zachodni są zdania, iż zadaniem obecnej czystki jest usunięcie aż 200,000 aparatczyków partyjnych, zasiadających we władzach centralnych, jak również pokaźnej liczby — na prowincjach. Metody usunięcia niepożądanych biurokratów polegać będą na przyspieszonym "nakłonionym przejściu na emeryturę," przesunięciu na niższe stanowiska, przekwalifikowaniu się na inny rodzaj pracy, zwolnieniu, itp. W wypadkach biurokratów, którzy popełnili jakieś nadużycia, można spodziewać się aresztowań, osadzenia w więzieniu i postępowania prawnego.

Truly Personal!



7548

by Alice Brooks

Add that extra-special touch with baby's name on this knit. Knit this practical, pretty pram suit in two colors of synthetic worsted, then add baby's name in a third color. Pattern 7548: zip-front pram suit and hood to fit 12-18 month sizes. \$2.25 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

—1982 Needlecraft Catalog: 3 free patterns inside. 170 best jackets, dolls, quilts, more! Knit, Crochet, Embroider. \$1.50 ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 110-16 Jiffy Rugs 108-Instant Macrame 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza, śp.

Pearl V. Slesinski

(z domu Suchomski)

(żona śp. Thaddeus, siostra śp. Rose, śp. Thomas, śp. John, śp. Mary M. [śp. Nathaniel A.] Lubejko, śp. Harriet [śp. Edward] Kapusciarz, szwagierka śp. Leo Zolecke i śp. Sgt. Steve Plosaj, CPD)

Członkini Polish Arts Club of Chicago i Tow. Pań Illinois, Grupa 423 Związku Polek w Ameryce, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 16-go lutego, 1982 roku, o godzinie 1-ej po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Filomeny (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Frances Zolecke, Valerie Plosaj, Lillian (Ted) Mermel i Gertrude (Adam) Snięgowski, siostry i szwagrowie; Irene i Frances, bratowie; siostrzeńcy, siostrzenice; bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. Telefon LA 3-7781.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, teściowa, siostra i babcia nasza, śp.

Anna Kucharski

(z domu Dzielski)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. i Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady przy par. św. Józefa, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go lutego 1982 roku, o godzinie 8:26 wieczorem, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś w środę od 2-ej po południu do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1718 W. 48-ma ulica, do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; Mary (Bruno) Leleika, Bernadine (George) Guminski, Janet i John J. (Carole), córki; syn, synowa i zięćciowie; Stefan i Andrzej Dzielski, bracia; oraz wnuki i wnuczki; i rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera. Telefon YA 7-3388. 16, 17

Burze i Ulewy w Wielu Stanach

(UPI) — W całym kraju, od wybrzeża zachodniego aż po atlantyckie, notowane są burze, które przelały fale panujących od dawna mrozów. Wybrzeżem północno-zachodnim zagrażają ponownie groźne fale sztormowe. W ciągu ostatnich trzech dni rejon ten nawiedzony został przez powódzie oraz lawiny osuwającego się ze wzgórz błota. Błoto i powódzie przyczyniły się do unieruchomienia ruchu kołowego na drogach oraz spowodowały śmierć sześciu osób.

Sztormy uderzające w wybrzeże północno-zachodnie — od niedzieli — spowodowały śmierć trojga osób. Trzy inne, zaginione osoby, przypuszczalnie również straciły życie.

W północnej Kalifornii oraz w stanie Oregon spadło ponad 9 cali deszczu. W stanie Washington zanotowano opad w wys. 8 cali. Obecnie burza przesunęła się na wschód, w kierunku Nowady.

Dziś jednakże mieszkańcy stanów Washington i Oregon spodziewają się nowej burzy. Burza grozi również mieszkańcom wybrzeży północnej Kalifornii. W pół. rejonie gór Colorado spodziewane są opady śniegu w wys. 8 cali.

Deszcze i burze z piorunami przeszły nad rejonem wybrzeża wschodniego, od półwyspu florydzkiego aż po Nową Anglię. Ulewne deszcze w południowym Illinois, Alabamie, Georgii i połudn. Karolinie, grożą zaistnieniem powodzi.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Dwie Osoby Oskarżone o Śmierć 4 Dzieci w Pożarze

Matka i ciotka zostały oskarżone o śmierć czworga dzieci w pożarze domu na południowej stronie miasta. Dzieci w wieku 3,5, 2,5, 1,5 oraz 8 miesięcy, zostały zostawione w domu bez opieki starszych. Matka dzieci wyszła z domu w poszukiwaniu "pieniędzy na jedzenie," jak powiedziała swojej siostrze. Siostra jej, która pozostała z dziećmi wyszła tylko na 10 minut, jak stwierdziła, ażeby zabrać swoje własne dziecko ze szkoły. 4 małych dzieci pozostawionych całkowicie bez opieki wzniciło pożar. Prawdopodobnie pożar zaczął się od kuchni w mieszkaniu na drugim piętrze. Jak stwierdziła straż pożarna dwa kurki kucharki gazowej były odkryte.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej listy i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 3 —

Milwaukee & Ashland
Milwaukee & Ashland Sub.
Ashland & Division
1758 W. Cortland
1800 W. Cortland
1924 Dickens Ave.
2010 N. Damen Ave.
1956 W. Armitage Ave.
1861 Hoyne Ave.
1658 N. Damen Ave.
1756 W. North Ave.
Milwaukee & Damen
1542 N. Damen Ave.
1414 N. Damen Ave.
1856 W. Division Street
1757 W. Augusta Blvd.
1703 W. Division Street
1649 W. Division Street
1086 N. Marshfield
1078 N. Paulina Street
1404 N. Greenview
944 Noble Street
1401 W. Chicago Ave.
1444 W. Chicago Ave.
879 N. Marshfield Ave.
862 N. Ashland Ave.
Chicago & Ashland
1759 W. Chicago Ave.
Chicago & Damen Ave.
2101 W. Chicago Ave.
2252 W. Chicago Ave.
857 N. Western Ave.
959 N. Western Ave.
1000 N. Western Ave.
1025 N. Western Ave.
1061 N. Western Ave.
2501 W. Haddon Ave.
1024 N. Rockwell Street
2600 W. Division Street
925 N. Leavitt Street
901 N. Damen Ave.
924 N. Damen Ave.
955 N. Hoyne Ave.
1001 N. Damen Ave.
1100 N. Damen Ave.
1401 N. Western Ave.
2700 W. North Ave.
1101 N. Francisco Ave.
1000 N. Francisco Ave.
2656 W. Iowa Street
816 N. Spaulding Ave.
3601 Armitage Ave.
3500 W. Hirsch Street
North & Pulaski
4000 W. Division Street
4156 W. Division Street
854 N. Kildare Ave.
4259 W. Cortez Street
4401 W. Cortez Street
4355 W. Thomas Street
4300 W. Division
4250 W. Division
4200 W. Hirsch Street
1400 N. Kildare Ave.
Pulaski & Armitage
4400 W. Armitage Ave.
5034 W. Armitage Ave.
5034 W. North Ave.
(Prosimy wyciąć i zachować)

Pożar zauważyła sąsiadka, która zatelefonowała po straż pożarną i wybiegła z domu wołając o pomoc. Inny mężczyzna przyszedł na pomoc jej, starali się oni dotrzeć do mieszkania i zabrać dzieci. Jednakże na pierwszym piętrze dzieci nie było. Straż pożarna przybyła w dwie minuty po otrzymaniu wiadomości o pożarze.

Przedstawiciel straży pożarnej stwierdził, że do szukania dzieci wytypowano najmłodszych, najbardziej odważnych strażaków. Dzieci znalezione, troje na frontowym pokój na drugim piętrze, a jedno w pokoju środkowym. Jak stwierdzono w szpitalu, dzieci zmarły z powodu zakażenia, jednakże ich ciała były w wielkim stopniu też poparzone. O zaniechanie dzieci i ich śmierć, zostały oskarżone ich 19-letnia matka i 22-letnia jej siostra, która była baby-sitting.

Rozprawa Przeciw Parkerowi Będzie Powtórzona

Prokurator powiatu Champaign oświadczył, że ma zamiar wnieść do sądu ponownie oskarżenie przeciw Robertowi Parkerowi o sprzeniewierzenie ponad \$600,000 z funduszy uniwersytetu stanowego. Proces przeciw Parkerowi został unieważniony na skutek tego, że ławnicy nie mogli się zgodzić na wyrok. Prokurator powiedział, że wprawdzie nie podjęto jeszcze takiej decyzji oficjalnie, panuje przekonanie, że sprawa jest do wygrania i Parker powinien odpowiadać za swój czyn.

Parker skradzione pieniądze wydawał na "rozrywki", jakie ofiarowywał swym klientom lokal, gdzie tańczyły rozbierające się kobiety. Parker rozdawał zresztą pieniądze tym kobietom.

Równocześnie podano do wiadomości, że władze uniwersyteckie wystąpiły z czterema sprawami bezpośrednio łączącymi się ze sprawą Parkera. Oskarżono bowiem Parkera o sprzeniewierzenie pieniędzy, domagając się ich zwrotu oraz oskarżono dwie firmy ubezpieczeniowe o nie pokrycie braków finansowych spowodowanych kradzieżami pieniędzy. Jedno z oskarżeń skierowane jest przeciw lokalnemu bankowi za to, że realizowano czeki, na których był tylko jeden podpis — Parkera, skoro umowa zawarta pomiędzy bankiem a uniwersytetem stwierdza, iż każdy czek powinien mieć dwa podpisy.

A Public Service of This Newspaper & The Advertising Council

We need your type.

Donate Blood.



American Red Cross

© The American National Red Cross 1981

OSTATNIE EGZEMPLARZE

Bardzo Ciekawej Książki

p.t.

"Za Waszą i Naszą Wolność"

Zbiór autentycznych i ciekawych przeżyć żołnierzy polskich z drugiej wojny światowej.

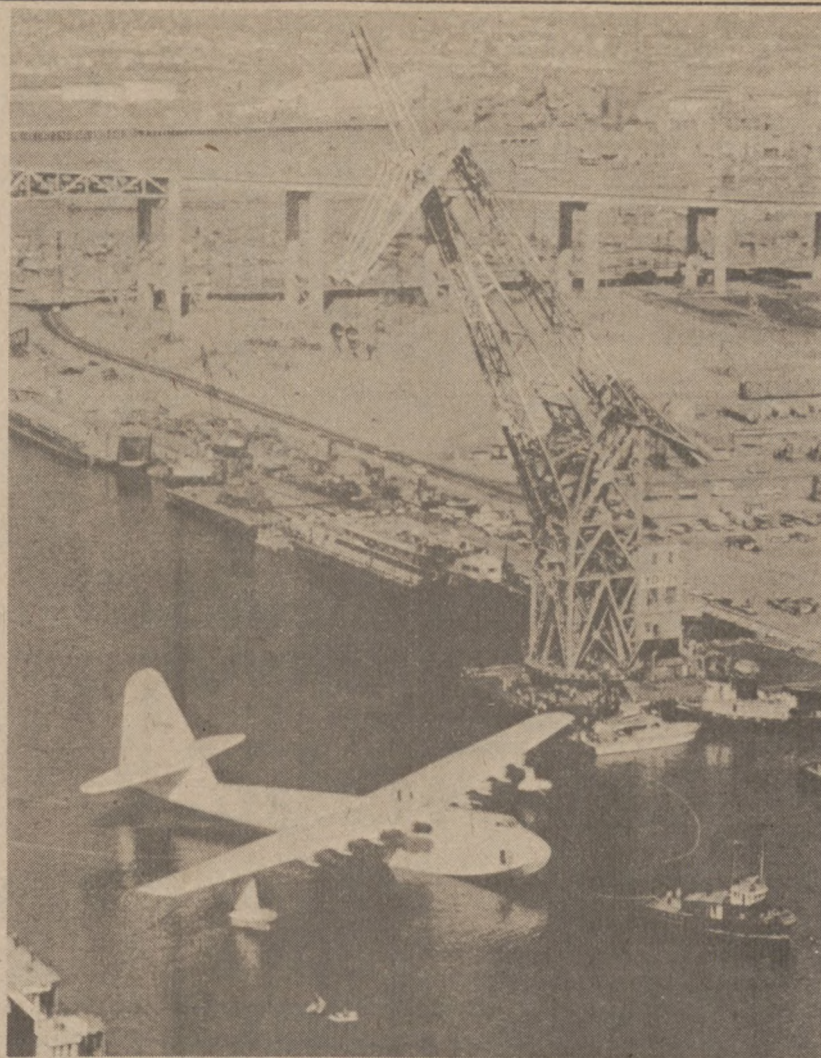
Po starej cenie

\$1.50

Zamówienia wraz z należnością w czekach lub M.O. należy kierować do:

Administracji Dziennika Związkowego,
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646

(Na C.O.D. nie wysyłamy)



LONG BEACH, KALIFORNIA. — Na zdjęciu legendarny "latający statek", który kiedyś był własnością znanego ze swej ekscentryczności multimilionera Howarda Hughes'a. "Spruce Goose" (wymuskana gęś), zostanie przeniesiony w sąsiedztwo statku pasażerskiego "Queen Mary". (UPI)

Do Osób Ogłaszających Się w "Dzienniku Związkowym"

Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzać każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jak prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu lub jeśli ogłoszenie zostanie przeoczone — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność! Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiegokolwiek błęd drukarski ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

Tak więc prosimy uprzejmie — sprawdzajcie sami Wasze ogłoszenia w pierwszym dniu ich pojawienia się w druku i w razie znalezienia błędu drukarskiego — powiadamianie nas natychmiast dzwoniąc na Nr.: 286-0141. Z góry dziękujemy za współpracę!

Administracja Dziennika Związkowego
Dział Ogłoszeń

★ Pomoc Domowa

CHILD CARE. In Arlington Heights home, for two boys, ages 6 weeks and 5 yrs. old. English speaking preferred. Call: 255-2566

GOSPODYNKI — opiekunka do dziecka. Zamieszkać. 5-dni w tygodniu. Morton Grove. Nieco angielskiego potrzeba. 677-6120.

POTRZEBNE KOBIETY

DO PRACY DOMOWEJ Z ZAMIESZKANIEM
Wysokie Wynagrodzenie
IRENE'S EMPLOYMENT AGENCY
6201 W. Touhy
631-8878

CHILD CARE
For one 2 year old child.
3 day a week.

Call days: 822-0360
Evenings: 280-1699

PANI DO OGOLNEJ PRACY DOMOWEJ Z ZAMIESZKANIEM

Wymagana minimalna znajomość angielskiego. Prywatne mieszkanie, dobre wynagrodzenie, dobre warunki pracy. P umówienie dzwonić w języku angielskim.
871-7200 albo 472-4422

★ Praca Żeńska

HOUSEKEEPER

Mature, energetic woman. Full time. Housekeeping/cooking. Must be English speaking. Live-in plus good salary.

Call 325-8804 weekdays

OBECNIE MAMY PRACE DOMOWE I OPIEKĄ NAD STARSZYM Z zamieszkaniem lub bez. Wynagrodzenie od \$150-\$200. Proszę dzwonić do: BERIS EMPLOMENT AGENCY
4962 Milwaukee Ave. 736-9448

HELP

LOVE CRAFTS? LIKE MONEY? You can have both
No delivery, collections, or investing
Call: Mrs. Forestor 545-0286

Kanadyjska Ekspedycja Na Szczyt Ewerest

Calgary, Alberta (UPI) — Kanadyjska ekipa górską, która pragnie zdobyć w bież. roku najwyższy szczyt na świecie — Ewerest, zamierza dotrzeć tam nowym, niewypróbowanym jeszcze szlakiem. Działalność ekspedycji górskiej filmowana będzie przez kanadyjską telewizję.

W ekspedycji, która zamierza dotrzeć na wznoszący się na wysokość 29,028 stóp szczyt, weźmie udział 15 uczestników.

★ Praca

MACHINE SHOP
PRECISION
Elk Grove Village
We are looking for a Top Notch Lathe Hand.
TOP-NOTCH
ALL AROUND MACHINIST
Q.C. PRECISION
MACHINE PARTS
INSPECTOR

All must have 5 yrs. minimum experience, Top-Notch pay, Top-Notch benefits. First class shop with excellent working conditions, over time available.
Call For Appointment.
228-0015

POTRZEBNA kobieta do sprzątania, musi być dobra kucharka, opieką nad dzieckiem. Dwa dni w tygodniu w sobotę i niedzielę, możliwość pełnego etatu w kwietniu. Dzwonić dziennie. 767-4900

PRACA PRZY LADZIE
Muszą mówić po angielsku i po polsku. Wiek 21 lat i wyżej. Część czasu lub pełne godziny W dzień lub wieczorem.

Zgłoszenia
BROWN'S CHICKEN
2863 N. Milwaukee Ave.
Tel.: 489-2137

WANTED
EXPERIENCED
HAIRDRESSERS
FULL TIME
SHAMPOO HELP WANTED
Mon thru Friday 10:00 am to 3:00 pm.
Please call:
CUT AND CURL
963-5151
124 Ogden Ave. Downer's Grove

SPRZEDAWCY-REPREZENTANCI OSOBY MÓWIĄCE PO POLSKU I ANGIELSKU
STECA CO.

Pragnie zaangażować do firmy, niezależnych kontraktorów lub sprzedawców URZĄDZEŃ KUCHENNYCH (Kitchen appliances). Dzwonić w języku angielskim od poniedziałku do piątku.
(312) 348-4040
Albo zgłaszać się do:
STECA CO.
Do Mr. Rene Machtelnickx
2820 N. HALSTED
Chicago, IL 60657

★ Praca Żeńska

HOUSEKEEPER

Mature, energetic woman. Full time. Housekeeping/cooking. Must be English speaking. Live-in plus good salary.

Call 325-8804 weekdays

OBECNIE MAMY PRACE DOMOWE I OPIEKĄ NAD STARSZYM Z zamieszkaniem lub bez. Wynagrodzenie od \$150-\$200. Proszę dzwonić do: BERIS EMPLOMENT AGENCY
4962 Milwaukee Ave. 736-9448

HELP

LOVE CRAFTS? LIKE MONEY? You can have both
No delivery, collections, or investing
Call: Mrs. Forestor 545-0286

★ Praca

SHIPPING,
RECEIVING CLERKS
For temporary assignments.
Must speak English

CORONET
INSTRUCTIONAL MEDIA
363 W. ERIE, 2ND FLOOR

★ Praca Męska

PRODUCTION MANAGER

Automotive remanufacturer needs a person with experience in machine shop and inventory control. Must be bi-lingual — Polish-English. Salary based on experience. Full benefits.
SAMAR IMPORTS & EXPORT LTD.
678-8360

POTRZEBNY
SZLIFIERZ
NARZĘDZIOWY

Do szlifowania i ostrzenia rozwiertaków, frezów palcowych, walcowych i t.p. Maszyny o dużej tolerancji. Wymagane conajmniej 5 lat doświadczenia.

GENERAL CUTTING TOOLS
6436 N. Ridgeway
Lincolnwood 677-8770

STOLARZE MALARZE

Wykwalifikowani, najchętniej ze znajomością języka angielskiego. Zgłaszać się osobiście w czwartek od 3:00 p.p. do 8:00 wiecz.

RELIABLE CONSTRUCTION
1915 W. CHICAGO

POTRZEBUJE piekarka, dobre wy-nagrodzenie. 561-2707.

TOOL & DIE MAKER 2nd SHIFT

Metal Stamping plant requires qualified Tool & Die Maker to maintain progressive dies. Emphasis on trouble shooting and problem solving. Highest wage. Constant overtime, full benefit program, including pension plan.

R. OLSON MANUFACTURING CO.
1820 W. Grand
Chicago, Ill. 60622 738-6300

MODEL MAKER

Do you have 5 or more years experience as tool & die maker? If so, you may have requirements necessary to qualify you for this unique opportunity in our model shop.

We're unique special a world leader in manufacture of high speed machinery for the garment industry.

Join us and work at our convenient Downtown location.

We'll offer the individual selected a competitive starting salary and complete benefits package that includes free parking near the Merchandise Mart. For consideration please call;

266-4017
UNION SPECIAL CORPORATION
E.O.E.—M.F.H.

★ Psy

SPRZEDAM psa "German Shepherd", 1 rok stary. Bardzo miły pies. Tel.: 456-0594

★ Rozmaite

LODZ motorowa oraz samochód Cadillac '72. Dzwonić od 7 p.m. — 9 p.m. 847-3215

★ Zguby

UNIEWAŻNIAM zagubiony paszport na nazwisko Józef Wojtas PB 051873.

★ Usługi

WSZELKIE przeróbki domów. Po informacje dzwonić po 6 po południu. Na numery: 278-6673 albo 486-7238 pytać o Ted.

Photo Oil Coloring

We Oil Color & Restore your black & white pictures. Professionally done for very little cost.
CALL 343-6629

INFLATION FIGHTER 20% DISCOUNT

On custom reupholstering of kitchens & dinette chairs. Also custom made plastic covers.
SOFA \$16.50
CHAIRS 9.25
SECT. 9.50
8 GAUGE PLASTIC.
CHESTERFIELD
INTERIORS
545-4683

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5606

★ Podatki

WYPELNIAMY WSZELKIEGO RODZAJU ROZLICZENIA DO

INCOME TAX

Indywidualne i dla przedsiębiorstw.
Do końca lutego 40% zniżki z tym ogłoszeniem.

3516 W. FULLERTON
489-0240

★ Interesy

DO SPRZEDANIA
POLSKI SKŁEP ODZIEŻOWY
NA JACKOWIE
Właściciel kupił inny interes.

463-7473 od 12-2

693-9866

NA SPRZEDAŻ PRALNIA

SAMOOBSŁUGOWA (LAUNDROMAT)

20 pralek, 6 suszarek i 1 specjalny extractor. Cena zniżona.

3236 S. MORGAN

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JEZYKA

Możecie opanować język angielski w ciągu 3 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
631-7061

★ Domy

WIDOW WILL SACRIFICE FOR QUICK SALE
Terrific Bargain —
30 ACRE FARM

(Only 23 Miles From Wisconsin Dells)

BIG Bedroom House, plus Den, New Hog Barn, Garage, New 2 Large Corn Cribbs, Heated Work Shop, Chicken Coop, etc. Black Top Roads. VERY LOW TAXES.

Write or Call (608) 847-5138
D. F. HALVORSEN • Re. 3 Box 59
Re. 3 Box 59
Mauston, Wisconsin 53948

★ Do Wynajęcia

UMEBLOWANE 2 pokoje, 1 starsza osoba. \$240. Depozyt 286-4723

UMEBLOWANE SYPIALNIE CZYNSZ TYGODNIOWO LUB MIESIĘCZNIE

Można opłacać dziennie. Obsługa 24 godziny na dobę — pokojowa. Centrala telefoniczna (switchboard). Przystępne ceny.

MILSHIRE HOTEL 384-7611
Dzwonić w godzinach 8 rano 1 p.p.

FULLERTON — CICERO

Bardzo ładne, duże, 3-sypialniowe mieszkanie. Dzwonić od 8:00 rano do 5:00 p.p.

235-6661

Pytać o Annę

ODDAM tanio pokój dla kulturalnej, pracującej pani za niewielką pomoc bez sprzątania. 278-1879

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE

Polskie Kierownictwo
Zawładania, że
WOKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" zostały zniżone

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OŚCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stołkami \$220.00
Komplety mebli do sypialni \$180.00
Łóżko piętrowe "bunk" lub "Hollywood" \$68
Kanapa i fotel \$180.00
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka) \$140.00
Telewizja kolorowa \$360.00
Komplety mebli do kuchni: stół i cztery krzesła "dinet set" \$110.00
Kuchnie gazowe (gas ranges) \$260.00
Lodówki lub zamrażacze (freezers) \$260.00
6-cio sztuk. stylowe komplety do jadalni \$499
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru \$105.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magneton) \$520.00
Ogrzewacze \$190.00

Łatwe Splaty • Mówimy Po Polsku
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do Polskiego Kierownika
P. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Olbrzymi Deficyt Zagroza Chicagoskiemu Szkolnictwu

Ostrzega Komisja Finansowa Odpowiedzialna Za Wydatki Szkół

W raporcie przygotowanym dla Legislatury Stanowej, gub. Thompsona, mayora Byrne i Rady Miejskiej, dotyczącym stanu finansowego szkolnictwa publicznego w Chicago, specjalna komisja finansowa, odpowiedzialna za wydatki szkół ostrzegła, że w roku fiskalnym 1983 szkolnictwo znajdzie się w bardzo poważnych, nowych kłopotach finansowych. Przewiduje się bowiem, że jeśli nadal gospodarka prowadzona będzie tak, jak obecnie, deficyt osiągnie w 1983 r. 100 mil. dol. Naturalnie chodzi tu o deficyt spowodowany wydatkami, jeśli nie otrzyma, chicagoskie szkolnictwo dodatkowych funduszy.

Stwierdzono w tym raporcie, iż brak dodatkowych funduszy nie tylko zmusi Chicagoską Radę Szkolną do znacznego zredukowania programów nauczania, ale może doprowadzić do długich strajków nauczycieli. Wiadomo bowiem, że władze szkolne nie będą w stanie zapewnić swemu personelowi podwyżki uposażeń.

Specjalna komisja finansowa, o której tu mowa, została utworzona w styczniu 1980 r. na mocy specjalnej ustawy Legislatury. Zadaniem tej komisji jest czuwać nad gospodarką

administracji chicagoskich szkół publicznych. Ta sama ustawa ustala również, że szkolnictwo nie może przystąpić do pracy przed opracowaniem "zbalansowanego" budżetu, który zatwierdzony zostanie przez komisję finansową. Na czele tej komisji stoi Jerome Van Gorkom. Komisja składa się z pięciu osób, specjalistów z zakresu finansów.

Van Gorkom oświadczył ostatnio, że administracja szkolna musi opracować specjalny nowy plan, który będzie przewidywał jedynie najpotrzebniejsze wydatki, na konieczne programy nauczania — bowiem w przeciwnym razie, nie będzie można rozpocząć nauki we wrześniu 1983 roku. Podobno zwrócono się do superintendenta dr. Ruth Love o opracowanie takiego programu. Dodatkowe programy, będą mogły zostać wprowadzone dopiero wtedy, gdy znajdą się na nie pieniądze.

Warto zaznaczyć, że jedynie podwyższenie podatków na rzecz szkół pozwoli na przekazanie szkolnictwu chicagoskiemu dodatkowych pieniędzy. Naturalnie wątpliwym jest, aby pieniądze te mogły się znaleźć, ponieważ Legislatura Stanowa musiałaby ustanowić je już teraz, przed wyborami.

Potroila Się Liczba Osób Zalegających z Opłatami Za Gaz

Z doniesień, jakie przekazała gazownia Peoples Gas wynika, że liczba osób, które zalegają z zapłatami swych rachunków za zużycie gazu w ostatnim miesiącu potroiła się. Miesiąc temu zalegało w opłaceniu 10,368 płatników, obecnie zalega ich aż 34,899. Przeliczając te zaległości na dolary wynika, że gazownia nie otrzymała jeszcze należących się jej 23.6 mln. dol. — w grudniu zaległości te wynosiły 10.1 mln. dol.

W cyfrach tych nie uwzględniono jeszcze rachunków, jakie otrzymują teraz użytkownicy gazu, za miesiąc styczeń. Miesiąc ten jest uważany za jeden z najbardziej zimnych w historii miasta Chicago i całej okolicy. Spodziewanym więc jest, że zaległości będą jeszcze większe, grożąc wielu rodzinom zupełnym wyłączeniem dopływu gazu z dniem 1 kwietnia br.

Wprawdzie przepisy gazowni wyraźnie stwierdzają, że za niezapłatę rachunków klient powinien liczyć się z tym, że dopływ gazu do jego mieszkania zostanie odłączony, nie mniej, nowe prawo ustanowione ponad rok temu zastrzega, iż nie można wyłączyć gazu nikomu, je-

Dochodzenia Federalne w Sprawie "Zaginionej" Pożyczki

First National Bank w Chicago znalazł się przed faktem utraty 13 mln. dol., jako pożyczki udzielonej mężczyźnie z wyspy Guernsey, leżącej w Kanale Angielskim. 13 mln. dol. zostało pożyczonych przez niezidentyfikowaną osobę z wyspy Guernsey. Jako zastaw pozostawiona miała być flota jachtowa, a pieniądze zostały pożyczone na odnowienie jachtów. Jednakże filia banku chicagoskiego, która znajduje się na wyspie Guernsey nie miała możliwości odnalezienia jachtów, ani też pobrania pożyczonych pieniędzy.

Prowadzący dochodzenia przypuszczają, że jachty zostały użyte do przewożenia narkotyków, a pieniądze przeznaczone na zapłaty dla dostawców narkotyków.

Na czele grupy prowadzącej dochodzenia stanął więc specjalista zajmujący się sprawami handlu narkotykami. Natomiast bank po stwierdzeniu przestępstwa wysłał już dwukrotnie swojego przedstawiciela na Guernsey, w celu prowadzenia docho-

śli temperatura na dworze utrzymuje się poniżej temperatury zamarzania. Dlatego też odłączenie dopływu gazu nie może nastąpić wcześniej, jak po 30 marca.

Analizując ceny gazu stwierdzono, że wprawdzie jest on jednym z najtańszych paliw, z jakich mogą korzystać mieszkańcy miasta, dodatkowe podatki nałożone zarówno przez miasto, jak i stan, znacznie zwiększają cenę tego cennego surowca energetycznego.

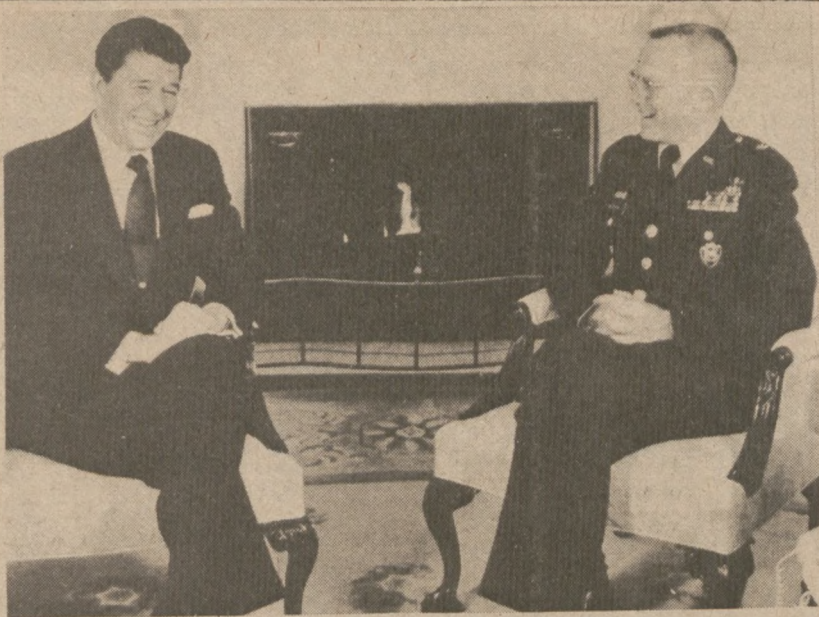
Były propozycje, aby zmusić gazownię do płacenia podatków bez przelewania ich na swych klientów, ale znawcy twierdzą, że nie ma dotychczas praw, które mogłyby zmusić do tego gazownię. Warto podkreślić, że z gazu jako podstawowego surowca do ogrzewania pomieszczeń korzysta 96% mieszkańców Chicago.

Jest jednak małe pocieszenie. Z funduszy federalnych udostępniono pewną sumę pieniędzy, aby pomóc tym najbardziej w zaplaceniu rachunków za opał. Pieniądze te rozdzielane będą w zależności od potrzeb osób biednych, starszych itp. Będzie to pomoc jednorazowa, wahająca się od \$180 do \$300.

dzeń. Między innymi przedstawiciel ten prowadził poszukiwania jachtów. Wyspę Guernsey zamieszkuje 50,000 osób. Znana jest ona z hodowli krów oraz wyrobów doskonałych swetrów, mniej znana jest jako instytucja finansowa. Wyspa Guernsey oraz siostrzana wyspa Jersey znane są z tego, że zamieszkiwane są przez uciekinierów różnych narodowości, którzy płacą tutaj bardzo małe podatki.

Przedstawiciel banku powiedział, że bank zaledwie miał ubezpieczony 1 milion dolarów z sumy 13 mil. Dlatego przedstawiciel kompanii ubezpieczeniowej będzie również brał udział w poszukiwaniu zaginionych jachtów i pieniędzy.

Jeśli bank nie będzie w stanie otrzymać z powrotem pożyczonych pieniędzy, będzie to największe finansowe oszustwo w historii chicagoskich banków. Przed tym, największego oszustwa dokonano w 1971 r. na sumę 6.8 mil. dol. Oszukanym został Cosmopolitan National Bank.



WASHINGTON. — Prezydent Ronald Reagan spotkał się z gen. Jamesem L. Dozierem, który powrócił z Włoch do U.S. Spotkanie miało miejsce 4 lutego br. (UPI)

Oficjalnie Oskarżeni o Zamordowanie Policjantów

Dwaj bracia Wilson stanęli wczoraj przed sędzią sądu karnego Josephem Urso i w myśl obowiązujących praw, zostali formalnie powiadomieni o oskarżeniu jakie wytoczyła przeciw nim Wielka Ława Przysięgłych. Sędzia polecił, aby bracia pozostawali w areszcie bez prawa założenia kaucji.

Jeden z braci, Andrew, ponieważ nie miał własnego adwokata, będzie miał prawnika wyznaczonego przez sąd. Jego młodszy brat Jackie, reprezentowany będzie przez prywatnego adwokata.

Bardziej szczegółowe informacje na temat braci, jakie zdołano do tego czasu zbierać wykazują, że mają oni na swym koncie wiele poprzednich przestępstw. Obaj już poprzednio odsiadywali kary za napady rabunkowe i kradzieże.

Podobno obaj bracia w chwili, gdy zastrzelili dwóch policjantów chicagoskich, znajdowali się na "parolu" — zwolnieniu warunkowym z więzienia, czekając na sprawę. Andrew nie zgłosił się nawet do swego opiekuna sądowego i wydano nakaz aresztowania go. Obaj mieli odpowiadać za napad rabunkowy (który się nie udał), na sklep ze sprzętem fotograficznym.

Sędzia, który rozpatrywał oskarżenie braci o ten napad, wyznaczył stosunkowo niskie kaucje, które oskarżeni zapłacili i mogli czekając na roz-

Więzienie Powiatowe Rozwiązało Wiele Trudnych Problemów

Więzienie powiatowe, które było obiektem krytyki przez wiele lat, zostało w ostatnim czasie uznane za najlepsze więzienie na terenie kraju.

6 innych więzień na terenie kraju zostało zaliczonych do kategorii dobrych przez niezależną grupę American Correctional Association. Badania prowadzone przez okres dwu lat. Badaniom podlegały budynki więzienne, personel, organizacja pracy, wyżywienie więźniów itp.

W więzieniu powiatowym każdego dnia przebywa około 5,000 więźniów. Przebywają w nim osoby oskarżone za różnego rodzaju przestępstwa, począwszy od drobnych kradzieży do wielkich morderstw.

Dyrektorem powiatowego departamentu więziennictwa od roku 1977 jest Phillip Hardiman. Od czasów jego administracji dużo się tutaj zmieniło. W tym miesiącu oczekuje się oddania do użytku nowego budynku więziennego. Odbudowę i budowę nowych budynków rozpoczęto już wiele lat wcześniej. W nowym budynku, który właściwie stanowić będzie małe miasteczko, znajdować się będzie pracownia artystyczna, 6 bibliotek prawnych, stałe kino, pralnia oraz sala gimnastyczna. Niedługo zainstalowane tam będą różnego rodzaju maszyny rozyrywkowe, które jednak nie będą wymagały depozytu pieniężnego.

Skład więźniów 10 lat temu wykazywał, że tylko 5% było tutaj białych. Reszta to byli Murzyni. Natomiast teraz kiedy zaczyna wzrastać liczba więźniów pochodzenia hiszpańskiego, ilość więźniów czarnych zmalała do około 85%.

Więzienie znajdujące się przy 26-iej ulicy i California, zostało zbudowane w 1929 roku, dla liczby 1,200 osób. W roku 1975 przebywało tam 3,000 osób. Więźniowie spali różnie, jedni na łóżkach inni na stołach lub podłogach. Cele były o powierzchni 4 na 8 stóp, więźniowie walczyli o przestrzeń. W więzieniu były myszy, szczury, karaluchy. Obecnie wszystko zostało sprzątnięte, potłuczone szyby zastąpiono nowymi, ściany między celami zostały zburzone, powiększono przez to cele do wymiarów 8 do 8 stóp.

Jednakże głównym problemem o

prawę przebywać na wolności.

Formalne, jeszcze jedno przestępstwo oskarżonych, przed rozpoczęciem przewodu sądowego, zostało wyznaczone przez sędziego Urso na 23 lutego br.

Adwokat, który ma reprezentować Andrew Wilson, powiedział po wyjściu ze sali sądowej, że trudno będzie zapewnić jego klientowi bezstronną Ławę Przysięgłych ze względu na olbrzymi rozgłos nadany całej sprawie przez środki masowego przekazu. Powiedział również, że nie rozmawiał jeszcze wprawdzie ze swym klientem, ale będzie się starał dowiedzieć w jaki sposób doszło do pokaleczeń, jakie ma twarz i ciele Andrew Wilson. Zachodzi tu podejrzenie brutalności policji w czasie aresztowania i więzienia oskarżonych.

Bracia Wilson zostali aresztowani dzięki informacjom dostarczonym policji przez jednego z murzyńskich duchownych protestanckich. Wielu twierdzi, że duchowny otrzymał informacje od przyjaciela braci, który dostarczył je w nadziei, że otrzyma wyznaczoną nagrodę. Nagroda ta wynosi \$60,000 i przeznaczona jest dla osoby, która wskaże kryjówkę podejrzanych o morderstwo i z chwilą gdy zostaną oni aresztowani, oraz gdy uda się udowodnić im winę. Na razie nie wiadomo kto i ile dostanie.

jakim wspomina dyrektor więzienia to sprawa wyżywienia. Więzienie ma obecnie kontrakt z Szabo Food Service. Każdy więzień otrzymuje minimum 2,700 kalorii dziennie. Również stosowana jest specjalna dieta dla tych, którzy mają schorzenia jamy ustnej lub dla chorych na cukrzycę. Dawniej więźniowie pracowali, jako pomoc w kuchni. Bywały wtedy wypadki, że większe porcje jedzenia dawali swoim kolegom, zdarzyło się też, że z kuchni ginęły drożdże, przyprawy "ostre," wypijali również koncentrat waniliowy lub cytrynowy. W obecnych czasach nikt z więźniów w kuchni nie pracuje.

Inną ważną sprawą to personel więzienny. Przeprowadzono 10 tygodniowy kurs polegający na szkoleniu strażników z zakresu zdrowia psychicznego oraz jak stosować technikę własnej obrony. Jednakże wielu strażników jest już w wieku lat 55 do 60, mają oni duże braki w edukacji i na prowadzenie kształcenia dla nich może być już za późno.

Wykoleił Się Pociąg Towarowy

We wtorek, niedaleko miejscowości Beecher, Ill., wykoleił się pociąg towarowy. Na skutek tego wykolejenia została zniszczona większość ładunku znajdującego się w wagonach. Wypadło z szyn dziesięć wagonów. W których znajdowały się nowe samochody i inne towary.

Straty oblicza się na ponad milion dolarów. Jak dotąd nie zdołano ustalić, jaka była przyczyna wykolejenia. Na szczęście nie było żadnych poważniejszych obrażeń wśród personelu pociągu.

Ojciec i Syn Oskarżeni

Ojciec i syn zostali oskarżeni o śmierć 25-letniego przedsiębiorcy z Wheaton. W sierpniu ub. roku zastrzelili oni John A. DeCicco, ponieważ ojciec uważał, że DeCicco wykrał fotokopie jego maszyny. Różnica przeciw nim odbywać się będzie w powiecie Du Page. Ojciec przebywa w areszcie od 10 lutego bez możliwości zwolnienia po zaplaceniu kaucji, a syn został przekazany władzom Du Page z Tennessee, gdzie przebywał na wakacjach.

Najwyższe Wynagrodzenie w Kraju Otrzymują Kierowcy CTA

Kierowcy autobusów CTA będą otrzymywać najwyższą zapłatę spośród innych kierowców 15 największych miast na terenie kraju. Będzie to w myśl kontraktu pomiędzy CTA a związkami zawodowymi kierowców autobusowych.

Obecnie kierowcy CTA otrzymują \$12.54 na godzinę, tj. \$26,000 rocznie. Jest to zarazem o \$1 więcej niż otrzymują kierowcy w innym mieście San Diego oraz \$2 więcej niż przeciętnie zarabiają kierowcy w 24 największych miastach na terenie kraju.

W myśl nowego kontraktu, który przedstawiła mayor Byrne 2 lutego, który ważny będzie od 30 listopada 1984 r., kierowcy chicagoscy będą najlepiej płatnymi kierowcami na terenie kraju. W myśl tego kontraktu zostanie ponownie zatrudnionych 250 kierowców, którzy byli zwolnieni z pracy.

Z przeglądu ostatnich lat, począwszy od 1978 r., wynika, że chicagoscy kierowcy znajdowali się pod względem wynagrodzenia na drugim miejscu po kierowcach z San Diego. W marcu 1978 r. podstawowe wynagrodzenie kierowcy autobusowego w Chicago wynosiło \$6.62, to było

o 15.5% więcej niż przeciętne wynagrodzenie kierowców w 15 największych miastach na terenie kraju. Wzrost wynagrodzenia w końcu 1981 roku wyniósł około 20%. Tylko w dwóch miastach, począwszy od 1977 roku, nastąpił większy wzrost wynagrodzenia niż w Chicago. W Denver wzrost ten nastąpił o 47.7%, w Milwaukee o 45.7%, a w Chicago o 45.4%. CTA ciągle płaci jeszcze więcej swoim kierowcom o \$1.99 niż Denver i więcej o \$2.27 niż Milwaukee.

Wzrost wynagrodzenia kierowców autobusowych w Chicago następuje automatycznie wraz ze wzrostem cen. Datuje się to już od 1952 r. Jednakże krytycy stwierdzają, że koszt utrzymania począwszy od 1970 r. wzrósł o 142%, natomiast wynagrodzenie pracowników CTA wzrosło od tego czasu o 162%. Przeciętnie więc rocznie nastąpiła podwyżka o \$4,000.

Jeśli więc rada CTA zatwierdzi propozycję nowego kontraktu, a inflacja do roku 1984 będzie wzrastała dalej 9% rocznie, wtedy kierowcy autobusów CTA będą zarabiać na godzinę w 1984 r. ponad \$15.

Zwiększyły Się Koszty Utrzymania Samochodu — Dochodzą Do \$5,568

Ostatnie badania wykazały, że koszty utrzymania samochodu znacznie się zwiększyły w r. 1981 i zapowiadają się na jeszcze wyższe w roku następnym. Przeciętnie, właściciel samochodu wydaje na utrzymanie swego pojazdu \$5,568 rocznie. Suma ta zależy jest naturalnie od tego, jakim samochodem dysponuje dany właściciel. Koszty utrzymania samochodu małego, obliczonego na lepszą wydajność, są nieco niższe, bo zamykają się sumą \$3,645.

Powyższe sumy obliczono biorąc pod uwagę, że samochód znajduje się w rękach właściciela przez cztery lata, wliczono w nie koszty procentu, jakie płaci się przy spłaceniu samochodu, opłaty związane z ubezpieczeniem, naprawami, no i naturalnie kupnem benzyny. Bierzcie się pod uwagę, że kierowca przejeżdża każdego roku przeciętnie 10,000 mil.

Obliczenia powyższe przeprowadziła firma zajmująca się wypożyczaniem samochodów "Hertz". Badania przeprowadzono w 20 miastach całych Stanów Zjednoczonych. Chicago — w skali krajowej — znajduje się na piątym miejscu pod względem kosztów związanych z utrzymaniem samo-

chodu. Pierwsze miejsce zajmuje Los Angeles, gdzie koszt utrzymania samochodu małodrożowego wynosi \$4,344 rocznie, a dużego — \$6,636. Po Los Angeles znajduje się Nowy York, później San Francisco, Miami i w końcu Chicago.

Okazało się, że najbardziej "ekonomicznym" miastem jest Detroit, gdzie koszty utrzymania samochodu wahają się w granicach od \$3,150 — za mniejszy — do \$4,812 za większy samochód.

Jeśli chcielibyśmy bardziej sprecyzować koszty związane z utrzymaniem naszych samochodów, to warto porównać kilka cyfr. Obliczono, że utrzymanie samochodu takiego jak np. Chevette — małodrożowego, wyniesie przeciętnie \$36,45 centów od przejechanej mili, natomiast np. GM-Xbody lub Chryslera K-body 53.40 centów od mili, samochodów dużych takich jak: Chevrolet Impala lub Ford LTD — aż \$6.68 centów od mili.

Naturalnie trzeba również wziąć pod uwagę, że ceny samochodów w ostatnich kilku latach znacznie wzrosły. W związku z tym, więcej płaci się procentu od pożyczonych na to kupno pieniędzy.

Mieszkaniec YMCA Zranił Nożem Współmieszkańca

Po Czym Został Zastrzelony Przez Policję

Mężczyzna, który był mieszkańcem Leaning Tower YMCA w Niles, został zastrzelony przez Policję.

Jerome Unick, lat 57, były nauczyciel matematyki w Oakton Community College został zastrzelony w niedzielę wieczorem, po tym, kiedy zranił nożem innego mieszkańca tego domu, oraz groził policji nożem i młotkiem.

Około 9-iej wieczorem w niedzielę, Unick, który mieszkał na trzecim piętrze w budynku YMCA, 6300 Touhy Ave., opuścił swoje mieszkanie i windą zjechał w dół. W tym czasie na parterze budynku czekał na windę inny mieszkaniec tego domu, Frank Akrawi. Unick, uzbrojony w duży myśliwski nóż i młotek, nie powiedział ani słowa do Akrawi tylko zadał mu ranę nożem. Z powrotem wszedł do windy i pojechał do swego mieszkania. Niektóre z osób, będących w holu chciały go zatrzymać, inne zawały policję.

Czterech policjantów z Niles przybyło na wezwanie i udało się do mieszkania Unicka. Kiedy otworzył on drzwi, uzbrojony stał w nóż oraz młotek. Policjanci nakazali mu rzucić trzymane przedmioty i udać się z nimi. Unick wyszedł z mieszkania, ale młotek i noża nie rzucił. W pewnym momencie idąc schodami odwrócił się i zaczął wymachiwać i zagrażać policjantom. Wtedy jeden z policjantów oddał trzy strzały w kierunku Unicka. Jedna kula chybiła, druga odbiła się o ścianę i zraniła jednego z policjantów, a trzecia trafiła Unicka z lewej strony.

Zraniony policjant i Akrawi zabrani zostali do szpitala w Park Ridge, gdzie stwierdzono ich stan jako zadawalający, natomiast Unick poniósł śmierć.

Unick był mieszkańcem YMCA od lipca ubiegłego roku. Był właścicielem domu, w którym Unick mieszkał kiedyś w Lincolnwood z rodziną stwier-

dził, że Unick załamał się po śmierci swojej żony kilka lat temu. Był on na specjalnym leczeniu i musiał używać stale lekarstwa. Niecały rok temu przeszedł on na emeryturę. Miał dwie córki, które go często odwiedzały.

Kierownik domu YMCA, w którym Unick mieszkał, stwierdził, że nie zna powodu, który wprowadził w złość Unicka, ponieważ był to mężczyzna bardzo spokojny i cichy.

Głuchoniemy Morderca w Więzieniu

Sędzia sądu okręgowego odrzucił prośbę adwokata, który występuje w imieniu głuchoniemego mężczyzny, skazanego na więzienie za zamordowanie kobiety, spotkanej w tawernie w 1971 r. Adwokat domaga się zwolnienia swego podopiecznego z więzienia, ażeby umożliwić mu poznanie znaków, którymi porozumiewają się głuchoniemi oraz innych podstawowych wiadomości. Sędzia odrzucił prośbę adwokata i nie zgodził się na wypuszczenie aresztowanego na wolność.

Ponownie Zatrzymany Za Jazdę Po Pijanemu

Mężczyzna, który sześć lat temu był oskarżony o spowodowanie śmierci policjanta w Arlington Heights, jadąc po pijanemu, ponownie został aresztowany za spowodowanie niegroźnego wypadku i jazdę po pijanemu. Został zwolniony z aresztu po zaplaceniu kaucji w wysokości 1,000 dolarów.

6 Lat Za Morderstwo

18-letni chłopiec z Elmhurst został skazany na 6 lat więzienia, za zamordowanie w sierpniu ubiegłego roku mężczyzny, który uważany był za przyjaciela domu. Donald Michel, lat 57, zamieszkały w Elmhurst został "pobity na śmierć" przez 18-letniego chłopca.



INDIANAPOLIS, INDIANA. — W pierwszych dniach lutego silne śnieżyce nawiedziły sąsiadujące z Illinois stany. W stolicy stanu Indiana spadło 3 lutego ponad 10 cali śniegu. (UPI)